

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.

Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczty. Kasy Oszczęd. Nr. 141.123

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji

Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględniane.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru

60 m.

Prenumerata: w Krakowie i prowincji półrocz. 1400 — kwart. 4200

w Krakowie z odnośnikiem do domu 1600 — 4800

Na prowincji: z przesyłką pocztową 1800 — 5100

Z granicą: z przesyłką pocztową 1400 — 7200

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 30 — Mł. wiersz milimetr.

1-zpół. Mł 50 Nadesłano Mł 130 — Wiersz milimetr 1 szp. na 1 stronie 200 Mł

w tekście Mł 170 — Wiersz milimetr 1 szp. na 1 stronie 200 Mł

Gratulacje 1500 Młp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe

Otwarcie jesiennej sesji Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Dziś o godzinie 12 zebrał się konwent seniorów celem ustalenia programu obrad obecnej sesji Sejmu. Otworzył posiedzenie marszałek Trąpczyński, przedstawiając szereg projektów ustaw, które rząd podzielił na 3 kategorie: 1) na takie, których załatwienie na obecnej sesji Sejmu rząd uważa za konieczne, 2) których załatwienie uważa za bardzo pożądane, i 3) za pożądane. Po obszernej dyskusji ustalono, że sesja sejmowa trwać będzie bez przerwy do następnego wtorku, 26 września. W następstwie tego większość przedstawicieli stronnictw wypowiedziała się przeciw wnoszeniu na porządek dzienny spraw spornych, które mogłyby się przyczynić do przedłużenia obecnej sesji. Ze spraw koniecznych, wniesionych przez rząd, rozpatrywany będzie projekt autonomii dla Galicji Wschodniej, projekty ustaw skarbowych i ratyfikacji konwencji międzynarodowych.

Sprawę zmiany ustawy o ochronie lokatorów postanowiono ostatecznie nie rozstrzygać na obecnej sesji.

Miedzy dalszymi projektami, które rząd przedstawił również jako niezbędne, znajdował się projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Ponieważ jednak p. Daszyński zapowiedział ostrą opozycję lewicy przeciw temu projektowi, wobec czego projekt wywołałby w Sejmie obszerną dyskusję ogólną i szczegółową, większość stronnictw wypowiedziała się przeciw postawieniu tej sprawy na porządku obrad obecnej sesji Sejmu.

Posiedzenie Sejmu.

Warszawa. (M) Mimo wypoczynku po feriach frekwencja posłów na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu mała. Obecnych było zaledwie z górą 100 posłów. Skompromitowany p. Hirschhorn nie pokazał się, jego zaś towarzyszy p. Rattnerowi odmówili posłowie żydowscy podpisania pewnej interpelacji wobec następujących wystąpień p. Hirschhorna.

Posiedzenie Sejmu było bardzo krótkie i poza wniesionym projektem w sprawie Galicji Wschodniej, nie wywarło zainteresowania. Projekt w sprawie autonomii dla Galicji Wschodniej odesłano do komisji.

Porządek obrad.

Porządek obrad był następujący: Po odcytaniu wszystkich interpelacji odesłano w 1. czytaniu do komisji szereg mniej ważnych ustaw. W 1, 2 i 3-cim czytaniu przyjęto ustawę wodną.

Marszałek odczytuje szereg projektów rządowych, zaznaczając, że z powodu krótkości obecnej sesji, dzisiejszy dzień uważany będzie za pierwsze czytanie tych projektów. Miedzy innymi odczytano następujące projekty: 1) ustawa w sprawie uzupełnienia artykułu pierwszego dawnej ustawy w przedmiocie przywrócenia polskiej jednostki monetarnej do złotego franka, 2) ustawa o 8-procentowej pożyczce złotej, 3) ustawa o kredycie skarbu państwa.

w P. K. K. P. Ustawa przewiduje dalszą pożyczkę do wysokości 370 miliardów, łącznie z kwotą 150 miliardów, ustalonych ustawą z 8 lipca 1921 roku.

Wreszcie odesłano do komisji cały szereg wniosków nagłych, między innymi wniosek w sprawie rozruchów na G. Śląsku, oraz wniosek p. Gdyka w sprawie wzmagającej się drożyzny.

Następne posiedzenie jutro. Na pierwszym miejscu ekspozycja min. Jastrzębskiego.

Spór polsko-litewski przed Ligą narodów.

Genewa. PAT. Na poniedziałkowym posiedzeniu Komisji politycznej podczas dyskusji w przedmiocie mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie Sidiskauskas wytoczył całą sprawę wileńską. Robert Cecil przerwał mu uwagę, że spór terytorialny zgromadzenie wyłączyło z obrad. Prezes Komisji delegat holenderski Legdo prosi Sidiskauskasa, aby nie przekraczał ram kwestii mniejszości. Wracając do tematu Sidiskauskas przytacza wczorajszego dnia oskarżenia, dodając nowe o rzekomych pogromach Żydów na Wileńszczyźnie oraz przyrównując administrację polską do Czerezwiczajki. Kończy wezwaniem wysłania przez zgromadzenie komisji kontrolnej oraz stałego komisarza Ligi do Wilna. Askenazy odpięra szczegółowo zarzuty litewskie i proponuje odesłanie sprawy do Rady Ligi dokąd była uprze-

50.000 Młp. nagrody

ofiarują znalazcy, względnie temu, któryby się przyczynił do odnalezienia zgubionej, dnia 18 bm. na stacyi w Kłaju paczki, zawierającej tales, 2 pary tefilim, czapkę szabasową i bekieszę jedwabną. Zgłoszenia M. I. Kanner, Wieliczka. 1795

NARADA POSŁÓW WSCH.-GALICYJSKICH.

Warszawa. (M) Po posiedzeniu Sejmu zebrał się na konferencję posłowie ze Wschodniej Małopolski wszystkich ugrupowań z premierem Nowakiem na czele, celem omówienia sprawy wniosku o autonomię dla Galicji Wschodniej. Posiedzenie do tej pory trwa.

dnio skierowana przez samych Litwinów. Robert Cecil akceptuje przekazanie sprawy Radzie zalecając jej jednocześnie wysłanie komisji kontrolnej. Sidiskauskas akceptuje propozycję Cecila. Delegat belgijski Hymans oraz angielski Fisher oświadczają się za prostym przekazaniem Radzie bez krępującego zalecenia. Askenazy przemawia przeciw propozycji Cecila, przesadzającej merytorycznie słuszość oskarżenia litewskiego. Komisja aprobuje jednogłośnie wniosek Moty, odsyłający sprawę Radzie. Tym sposobem skoro zgromadzenie przyjmie obecną rezolucję Komisji politycznej zarówno sprawa terytorialna wileńska, jak i sprawa mniejszości na Wileńszczyźnie będą zgodnie z żądaniem polskiej delegacji wyjęte z pod obrad trzeciego zgromadzenia.

PRZYGOTOWANIA WYBORCZE.

Kredyty wyborcze.

Warszawa. (AW.) Generalny komisarz p. Bresiewicz wydał do przewodniczących okręgowych komisji wyborczych okólnik w sprawie wydatkowania z kredytu otwartego do dyspozycji przewodniczących wspomnianych komisji. Okólnik oznacza, że z otwartego kredytu pokrywane być mogą te wydatki, które są ściśle związane z przeprowadzeniem wyborów z wyjątkiem wydatków, które mają być dokonane przez gminy i na ich rachunek. Dalej okólnik stwierdza, że w żadnym wypadku nie wolno czynić wydatków inwestycyjnych (na nabycie środków lokomocji, mebli do lokali wyborczych i t. p.) i kończy się wezwaniem przewodniczących do największej oszczędności zaznaczając, że rachunki niezgodne z wydaną instrukcją nie będą pokrywane.

Na Białorusi.

Warszawa. PAT. Z Nowogródka donoszą, że ugrupowania białoruskie dra Pawlukiewicza i Aleksiuka, nie przystąpiły do bloku mniejszości narodowej, tylko będą prowadzić akcję wyborczą na własną rękę (?)

Kandydatura gen. Dowbora.

Warszawa. (M.) Przegląd wieczorny dowiaduje się, że odiamy młeszczańskie Wielkopolski i Pomorza uchwalili na zjeździe delegatów postawić na pierwszym miejscu we wszystkich okręgach Wielkopolski i Pomorza kandydaturę generała Dowbór-Muśnickiego.

Marsz. Trąpczyński kandyduje do Senatu.

Warszawa. (M) Jak się dowiadują, marszałek Trąpczyński nie będzie kandydować do sejmu, lecz z listy „Chjeny” do senatu.

Pogłoski o stanowisku Ukraińców

Lwów. (AW.) „Kurjer Powszechny” dowiaduje się, że partja staroruska rozbita na dwa obozy, wysuwa w swej części umiarkowanej kandydaturę kilku posłów zaś bolszewizujący staro-Rusini opowiadają się za zupełną abstynencją od wyborów. Radykalno-ukraińska partja, której organem jest „Dilo” rozwinęła silną akcję posuwającą się aż do terroru, za abstynencją mas ukraińskich od wyborów.

Dobry przykład.

Warszawa. (M.) Na wczorajszym posiedzeniu związku literatów i dziennikarzy żydowskich uchwalono wszystkimi głosami przy 1 wstrzymanym się wykluczyć z pośród członków związku p. Hirschhorna za szkodliwą jego działalność.

Oficerowie rezerwy a wybory.

W tych dniach obradowali w Warszawie prezezi i sekretarze 15 Związków oficerów rezerwy z całej Polski. Oficerowie rezerwy postanowili wziąć czynny udział w wyborach do Sejmu i Senatu, nad czem mają się zastanowić poszczególne związki. Pojawił się projekt wystąpienia z własną listą oficerów z rezerwy, nie związaną z żadnym ze stronnictw, a opartą na zasadach praworządności i poszanowaniu władzy i uwzględniającą przede wszystkim postulaty oficerów.

Czy w obliczu nowej katastrofy?

Kraków, 20 września.

(fr.) Wywoływacze ducha wojennego w Europie wywołali w końcu blade widmo nowej pogody. Krwawa igraszka grecko-turecka, za której parawanem rozegrać chciało ostatecznie choćby na terenie azyatyckim ową misterną grę antagonizmów i interesów coraz bardziej się krzyżujących i wklajających, w końcu mści się poczynając na samych aliantach, i to na obu kontrahentach. Tendencyjne i jednostronne bo-
wiel światło rzucają na sprawę ci, którzy ostatnie wydarzenia na Bliskim Wschodzie przedstawiają wyłącznie jako klęskę dyplomacji angielskiej, ściślej mówiąc Lloyd Georgea. Wprawdzie na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że mamy tu istotnie do czynienia z przegraną, jakiej Lloyd George nie doznał dotąd w swej karierze dyplomatycznej. Coż tu wiele mówić? Wszak program angielski ostatnich lat brzmiał ostro i bezwzględnie: Turcja jako państwo samodzielne ma być zupełnie zniszczona! Wszystko też, co Anglia czyniła dotąd na Bliskim Wschodzie, zmierzało konsekwentnie do zdławienia wpływów tureckich w świecie muzułmańskim, owym zagadkowym sfinksie przyszłości imperium angielskiego. Nie dziw więc, że pełen efektów i powodzenia dzięki gorliwej opiece francuskiej opór turecki stanowi prawdziwie ujemną pozycję w bilansie politycznym Lloyd Georgea. Tem samem uznać się też musi niemały sukces osiągnięty przez dyplomację francuską w przymierzu z Angorą. Francja uzyskuje bowiem z reaktywowaniem Turcji choćby tylko na obszarach Bliskiego Wschodu wpływ od wybrzeża Syrii aż po Mezopotamię, Morze Egejskie i Czarne. Gdyby więc konsekwencje zwycięstwa kemalistycznego zatrzymały się na tej właśnie granicy, gdyby za ustąpieniem Cylicji Turcy istotnie dotrzymali słowa, iż ograniczają wpływ francuski w Syrii — mogli byśmy mówić o pełnym sukcesie polityki francuskiej, a zupełnej klęsce dyplomacji angielskiej. Język to jednak pozorów. Bo miedzi angielski posiada i ciemną, złowroczą stronę, złowroczą właśnie dla Francji. W cieniu przyjaźni francusko-angielskiej, tak nienawistnym prasie frankofilskiej zwłaszcza u nas, rósł bowiem poczynając cierpko, bardzo cierpko owoc. Pierwsza wątpliwość, jaką rodzi porozumienie francusko-angielskie, to brak jakichkolwiek gwarancji, że rozkołysani w swych nadziejach Muzułmanie zatrzymają się zechcą właśnie w granicy sfery wpływów francuskich. A jeśli to nawet uczynią, to proces ten trwać będzie krótko, tem krócej, że Francja na wschodzie azyatyckim przedstawia pozycję tak przecież nikłą w zestawieniu z olbrzymim imperium angielskiego. Przyjaźń francusko-angielska nie ocali więc Francji w Syrii, nie uchyli bynajmniej wyroku, jaki Arabowie gotują tam mandatowi francuskiemu, tak, że na wypadek osłabienia wpływu angielskiego na Bliskim Wschodzie pozycja francuska stanie się efemerydą, czy nie o długości życia motyla. Tylko ignoranci w sprawach azyatyckich, dla których problemy zwłaszcza Bliskiego Wschodu są jeszcze niezapisaną tablicą, mogą nie widzieć tego związku interesów, jaki przedewszystkiem Francję powinien przykuć do jej sprzymierzenia angielskiego, tylko ignoranci — powtarzamy — mogą nie zdawać sobie sprawy z tego, jakie niebezpieczeństwo ukrywa w sobie dla francuskiej polityki kolonialnej upadek Anglii na azyatyckim Wschodzie. Okrzyk więc tryumfu w ustach właśnie frankofilów jest, jeśli nie — niezrozumiały, to conajmniej — przedwczesny. Przedwczesny zwłaszcza wobec niebezpiecznych dla Francji komplikacji, wynikających z rosnącego u Turków poczucia siły i wyzwającego się u nich zmysłu niepodległości, a co za tem idzie samodzielnego już dzisiaj działania ich na arenie międzynarodowej.

Pierwszym objawem owej samodzielności

tureckiej — to współdziałanie kemalistów z sowietami, z którego zrodzić się może — a na wypadek jego długotrwałości — musi wspólna ich ofensywa przeciw obu mocarstwom europejskim na całym froncie azyatyckim aż do oceanu indyjskiego. Taką oto bagatelę zaryzykowała dyplomacja francuska w igrasce o Bliski Wschód. I rychło też okazać się może, że gra nie warta była stawki, a układ Franklina Bouillon przemienić się może w Sedan, jeśli polityczny wprowadzić, ale już nie tylko na froncie azyatyckim, bo w szranki występuje — kontrahent sowiecki. A jak rząd czerwonej Rosji komentuje ostatnie sukcesy kemalistyczne zailustrują najdosadniej owe telegramy gratulacyjne, z których Moskwa ogłaszała światu, że to zwycięstwo „wolnych ludów“ nad imperyalizmem zachodnim to właściwie jej zwycięstwo. Aneksja tego zwycięstwa wojsk kemalistycznych przez radę komisarzy — to język symbolów! A nikt rozsądny nie będzie chyba bronił poglądu, że poprzez Kemala Paszę i Angorę prowadzi droga do porozumienia sowiecko-francuskiego.

Ostatnie wiadomości mówią już o pogotowiu wojennym rosyjskiej floty czarnomorskiej, co więcej na granicy turecko-rosyjskiej cały kor-

pus armii czerwonej czeka chwili, w której ma pospieszyć z pomocą Kemalowi Paszy, by mu ułatwić pochód na Konstantynopol. Czyż dyplomacja francuska ma naprawdę tak silne zęby, że zgryźć potrafi bez uszczerbku dla siebie i ten owoc flirtu z rządem Angory? Doprawdy, trudno w to uwierzyć! Skądże ten tryumf frankofilów? Tylko ślepa, tępą nienawiść zawiesić mogła naszych frankofilów na szeroki szlak zwodniczych nadziei i nierealnych koncepcji, związanych z klęską grecką.

Tymczasem bowiem snucie jakichkolwiek domysłów na temat ewentualnych korzyści, jakiebyśmy odnieśli mogli z obecnych powi-
kłań międzynarodowych, to wyciąganie kuszaków, ale spalonych, z niebezpiecznego ognia. Kipi i wrze Bałkan, gęste kłęby dymu, dobywające się z kotła bałkańskiego zakrywają horyzont polityczny i trudno uwierzyć, by w takiej właśnie chwili mocarstwa europejskie zechciały na terenie europejskim kontynuować ów koszarowy flirt, rozpoczęty na Bliskim Wschodzie. Jeśli już nie było żadnej innej siły w świecie, która by odwrócić mogła od Europy krwawe widmo nowego niebezpieczeństwa, nowej zawieruchy wojennej, to przywrócić Europie przytomność zakusy sowietów, podających dłoń Kemalowi Paszy, owemu Ludendorfowi w edycji azyatyckiej.

(Depesze na stronie 7-mej)

Sprawa reparacji na pomyślnej drodze.

Paryż. (AW.) „Chicago Tribune“ potwierdza wiadomość, że Louchet wejdzie do komisji reparacyjnej w miejsce Dubois. Pismo to, stwierdza, że zamianowanie Loucheta członkiem komisji reparacyjnej spowoduje przewrót w całej reparacyjnej polityce francuskiej. Punktem ciężkości stała się obecnie dostawa rzeczowa. Pojawienie się Loucheta w komisji reparacyjnej wyjaśnia uwi-
daczniaczące zbliżenie się gospodarczej współpracy Francji z Niemcami.

Niemcy zawiadomili Belgię o gotowości zagwarantowania weksli reparacyjnych.

Berlin. (AW.) Prezydent niemieckiego Banku Rzeszy, Havenstein, powrócił wczoraj przedpołudniem z Londynu i odbył bezzwłocznie konferencję z kanclerzem Wirthem, któremu zreferował przebieg i wynik pertraktacji z dyrektorem Banku Angielskiego. Ogólnie panuje przekonanie,

że w rezultacie bytność Havensteina w Londynie przyczyniła się do pozyskania Banku „Of England“ dla projektu gwarantowania niemieckich bonów skarbowych, którymi Niemcy mają spłacić Belgię.

Berlin. PAT. Dzienniki witają sukces osiągnięty przez prezydenta Banku Rzeszy Havensteina w Londynie. Umożliwił on złagodzenie napięcia sytuacji zagranicznej Niemiec.

Pomyślny zwrot w kołach francuskich.

Berlin. PAT. Po powrocie prezydenta Banku Rzeszy Havensteina odbyło się po południu posiedzenie gabinetu na którym zajmowano się kwestją bonów skarbowych dla Belgii. Havenstein oświadczył, że Bank Rzeszy jest gotów położyć podpis na 6-miesięcznych bonach skarbowych płatnych w ciągu od 15 lutego do 15 czerwca 1923 r. Gabinet Rzeszy przyjął oświadczenie to do wiadomości i postanowił zawiadomić o tem natychmiast rząd belgijski.

Polska a problem austriacki

Wiedeń. PAT. Minister spraw zagranicznych Narutowicz przed swym wyjazdem do Rumunii oświadczył redaktorowi „Wiener Allgemeine Zeitung“: Polityka polska w stosunku do Austrii wychodzi z tego założenia, że Austria musi zachować swą niezależność. Wszelkie wiadomości, jakoby Polska ogłosiła desinteressement w sprawie austriackiej są nieprawdziwe. Polska jest gotowa w miarę swoich sił użyć ciężkiemu położeniu Austrii przez dostarczenie środków żywności. Rokowania polsko-austriackie w sprawie traktatu handlowego mają przebieg pomyślny i wkrótce dobiegną końca. W sprawie polskiej polityki zagranicz-

nej oświadczył minister Narutowicz, że jest ona już tak ustalona, iż nie może być więcej mowy o zasadniczych zmianach. Polska żywi tendencje wyłącznie pokojowe i jestem przekonany,

powiedział minister Narutowicz, że i nowe wybory nie spowodują w tym kierunku zmiany. Zapytany o stosunek Polski do Niemiec odpowiedział minister, że także i co do tej sprawy można patrzeć optymistycznie w przyszłość. Porozumienie gospodarcze przyjdzie w krótkim czasie do skutku. Rokowania mają przebieg pomyślny i już dziś można stwierdzić, że nasz stosunek do Niemiec jest znacznie lepszy niż przed stosunkowo krótkim czasem.

Przed decyzją.

Wiedeń. PAT. Kanclerz austriacki dr Seipel wyjeżdża dziś wieczorem ponownie do Genewy. Z początkiem przyszłego tygodnia ma zapasć w Lidze narodów rozstrzygnięcie w sprawie austriackiej.

Nieprawdziwe pogłoski o przystąpieniu Polski do małej ententy.

Warszawa. PAT. Wydział prasowy M. S. Z. komunikuje: Ogłoszony przez „Vossische Ztg“ tekst rzekomej umowy polityczno-wojskowej pomiędzy Polską a małą ententą, która to umo-

wa miała być podpisana podczas konferencji w Pradze jest dowolnym wymysłem dziennika, który go ogłosił. Żadna tego rodzaju umowa podczas ostatniej konferencji pomiędzy Polską i państwami małej ententy nie została zawartą.

Przyjaźń z Rumunią w praktyce.

Warszawa. (M.) Dowiadują się, że mała ententa uchwaliła odstąpić jedyne swe miejsce w Radzie Ligi Narodów ministrowi Czechosłowacji Beneszoowi. Ta uchwała „małej ententy“ do której należy i Rumunia jest po ostatniej podróży N. Państwa do Rumunii, wielce komentowana w warszawskich kołach politycznych.

„Ażeby zapewnić pokój Europie“.

„Corriere diplomatico consolare“ z dnia 30. sierpnia ogłosił tekst tajnego protokołu z posiedzenia przedstawicieli wielkich mocarstw, poświęconego sprawie wschodnio-malopolskiej.

Ze względu na doniosłość sprawy dla polskiej polityki wewnętrznej, ze względu na pewną łączność niezaprzeczoną pomiędzy debatami delegatów Ligi Narodów a projektem autonomii, złożonym w Sejmie przez rząd, ze względu wreszcie na szczególną wagę, jaką ma do problemu wschodnio-malopolskiego przykład bezpośrednio zainteresowane społeczeństwo żydowskie — podajemy tekst powyższego protokołu na łamach naszego pisma.

Zaznaczamy jednocześnie, że materiał poniżej czerpiemy już „z drugiej ręki“, tłumaczenie jego zostało bowiem uskutecznione z ukraińskiego przekładu w „Dile“.

„Dilo“ pisze:

„Delegat Szancera referuje sprawę wschodnio-galicyską i wnosi, by kwestyę wschodnio-galicyską przekazać Radzie Najwyższej.

Barthou w zasadzie akceptuje stanowisko Szancera, uważa jednak, że decyzyja w sprawie prawno-państwowego stanowiska Galicyi Wschodniej należy do mocarstw koalicji i nie ma powodu zmieniać traktatu w Saint Germain.

Lloyd George zaznacza, że ta kwestya jest już od trzech lat w zawieszeniu i zagraża poważnie pokojowi w Europie środkowej.

Kiedy nie uda się konferencji doprowadzić do porozumienia z Rosyą, obecne położenie Galicyi Wschodniej stworzy dla Rosyi — jak sądzi — liczne preteksty do interwencji w sprawach Polski. Przypomina, że ludność G. W. jest ¼ ukraińska; ludność ta jest tego samego pochodzenia, używa tego samego języka, wyznaje tę samą religię, co mieszkańcy Ukrainy. Polacy dzierżą ten kraj na zasadzie okupacji. Rada Najwyższa na swoich posiedzeniach w Paryżu wypowiedziała się kilka razy przeciw żądaniom Polski w tej sprawie; Polska jednak w ogólności nie zwracała uwagi na rozstrzygnięcia państw sprzymierzonych, w dalszym ciągu okupuje wojskowo ten kraj wbrew woli ludności. Jest rzeczą niemożliwą — zapewnia Lloyd George — by konferencya nie zajęła się w mowie będącym problemem i by pod pozorem, że sprawa ta należy do kompetencji mocarstw sprzymierzonych, odkładała sprawę tę z dnia na dzień, gdyż w Europie nie będzie pokoju tak długo, dopóki tak ważny problem nie zostanie definitywnie rozstrzygnięty. Z swojej strony Lloyd George jest zdecydowany poruszyć sprawę wschodnio-galicyską na następnym plenarnym posiedzeniu i z tego powodu sprzeciwia on się wnioskowi Szancera w kierunku przekazania tej sprawy Radzie Najwyższej. Lloyd George w dalszym ciągu dla poparcia swojej tezy stwierdza, że jednym z najważniejszych zadań konferencji genuńskiej jest ustalenie pokoju w Europie. To jest także główną treścią rezolucyi konferencji w Cannes. Jak można przywrócić pokój, kiedy takie terytorium jak Galicya Wschodnia znajduje się pod regimem okupacji wojskowej.

Lloyd George sądzi, że proponując rozpatrzenie sprawy wschodnio-galicyskiej nie żąda wcale żadnego dodatku do ustalonego porządku dziennego konferencji, lecz domaga się przystąpienia do artykułu drugiego porządku dziennego w Cannes. Tak drugi jak i trzeci artykuł porządku w Cannes mówią o sprawach, do których w pierwszym rzędzie należy Galicya Wschodnia, jako problem, od którego rozwiązania zależy pokój w Europie.

Barthou zauważa, że nie miałby nic przeciwko przekazaniu tej sprawy podkomisji, będzie jednak zwalczał każdy projekt rezolucyi zmierzającej do natychmiastowego postawienia kwestyi wschodnio-galicyskiej na porządku dziennym konferencji w Genui.

Lloyd George przypomina, że trzy sprawy odnoszą się do kwestyi pokoju w Europie wyłączając, rozumie się, kwestyę rosyjską, którą konferencya rozpatruje. Do spraw tych należą: sprawa Bessarabii, sprawa Galicyi wschodniej i sprawa Litwy. Nie ulega wątpliwości, że od załatwienia tych trzech kwestyi zależy pokój w Środkowej Europie. Bez załatwienia tych trzech kwestyi drogą porozumienia, pokoju w tych krajach nie będzie i jednego lub drugiego dnia grozi z tego powodu wybuch konfliktu, w który mocarstwa Europy w większym lub mniejszym rozmiarze zostaną wniezione.

Jeśli rokowania nawiązane z rosyjską delegacją rozbiją się, jest rzeczą pewną — oświadczył Lloyd George — że kraje te staną się widownią zamieszek z tej przyczyny, że każdy z tych trzech krajów stanowi dla czerw-

nej armii pretekst, a nawet daje prawo do interwencji. L. George nie żąda rewizyi całej mapy Europy, żąda jednakże rozpatrzenia tych trzech problemów które na wypadek nierozwiązania w najbliższym roku grożą zakłóceniem spokoju w Europie. Mowca podkreśla, że w ciągu ostatnich dwa względnie trzech lat mocarstwa nie były w stanie tych spraw załatwić, odsyłano je od jednej instancji do drugiej, a czyniono to z tego powodu, by się ich pozbyć. Należy mimo wszystko stwierdzić, że mimo tych wysiłków problemy te istnieją dalej. Lloyd George oświadcza, że na wypadek, gdyby mu nie udało się wywołać dyskusji nad temi sprawami na plenarnym posiedzeniu konferencji, wywlecze on ją przed forum całego świata.

W końcu zgodzono się na to, że podkomisya rozstrzygnie, czy plenum konferencji zajmie się problemem wschodnio-galicyskim, przyczem tak Lloyd George jakoteż Barthou zastrzegli sobie prawo własnego stanowiska.

RUCH WYBORCZY.

Rada partyjna organizacyi syońskiej w Galicyi wschodniej.

Lwów, 18 września.

Egzekutywa stronnictwa syonistycznego dla Wschodniej Galicyi komunikuje:

Przez cały dzień wczorajszy toczyły się w lokalu Egzekutywy syonistycznej obrady Rady partyjnej stronnictwa syonistycznego dla Wschodniej Galicyi, przy nader licznych komplecie delegatów z całego kraju.

Prezes Egzekutywy dr. Leon Reich otworzył posiedzenie i powitał delegatów, poczem poświęcił słowa gorącego wspomnienia pamięci przedwczorajnie zmarłego tow. dra Henryka Hirschhorna ze Złoczowa, które obecni wysłuchali stojąc.

Wybrano prezydium, w skład którego weszli dr. Rubin Jonaś (Stanisławów), jako przewodniczący, inż. Jakób Reiser, jako zastępcę przewodn.

Dr. Reich zdawał sprawę z posiedzenia syonistycznego Komitetu Wykonawczego, jakoteż z przebiegu dorocznej konferencji w Karlsbadzie. Na

wniosek dra A. Backenrotha przyjęto jednomyślnie z podziękowaniem sprawozdanie to do władzy. Następnie p. dr. Reich referował o stosunkach politycznych w kraju w łączności z odbyć się mającymi wyborami do Sejmu i Senatu.

Nad referatem politycznym wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya, która przeciągnęła się do późnego wieczora i przyczyniła się całkowicie do wyjaśnienia sytuacji.

W ciągu dyskusyi zgłosiła się w prezydium Rady partyjnej delegacya stronnictwa „Mizrachi“ i „Agudy“ z polecenia obradującej równocześnie Rady Partyjnej „Mizrachi“ oraz Komitetu Wykonawczego „Agudy“ celem porozumienia się w sprawie zajęć się mającego stanowiska. Delegacye przywitał przewodniczący obrad wobec plenum.

O zapadłych w sprawie politycznej uchwałach doniesie Egzekutywa w stosownym czasie.

Pierwsze Żydowskie Zgromadzenie wyborcze w Tarnowie.

Tarnów, 18 września.

Za przykładem innych miast w zachodniej Małopolsce ukonstytuował się także i w Tarnowie zjednoczony narodowo-żydowski komitet wyborczy, na czele którego stoją pp. dr. Spann i dr. Schenkcl, a w skład którego wchodzi przedstawiciel Syonistów, Mizrachistów, Org. „Szłome Emune Jisrael“, Żyd. Słow. Kupców i Słow. rękodzielników żydow. „Jad. Charuzim“.

W niedzielę, dnia 17 bm. odbyło się staraniem tegoż komitetu pierwsze wielkie zgromadzenie wyborcze w podwórzu domu kahalnego przy ul. Folwarcznej. O godzinie 3 popołudniu zapelnily kilkutysieczne tłumy wyborców żydowskich podwórze i ganki domu kahalnego. Po krótkim zagajeniu p. dra Schenkla imieniem zwołującego zjednoczonego komitetu wyborczego wybrano przewodniczącym prezesa Izr. Gm. wyzn. p. Szaję Silberpfenniga. Główne przemówienie wygłosił p. Neiger, podkreślając w swoich wywodach doniosłość faktu zjednoczenia się wszystkich pozytywnych sił żydowskich w chwili, kiedy się waży losy całego żydostwa polskiego. Zwracając się do lewicy wskazał mowca na walkę samego proletariatu żydowskiego wśród wszechświatowego proletariatu o uznanie odrębności narodowej a w tej walce popierać go może silnie właśnie ogólna organizacja narodowo-żydowska.

Po pozbawionem krzty rzeczowości przemówieniu bundowca p. Batista, który z braku zasadniczych argumentów zaniecierpliwil słuchaczy drobnotkowymi osobistymi obrachunkami z poe-dynicznymi majstrami żydowskimi zabrał głos poale-syonista Schipper. Imieniem „Koła kupieckiego“ przemawiał dr. Rappaport, witając zjednoczenie wszystkich sfer żydowskich pod sztandarem bloku. Mowca kończy swe przemówienie apelem o solidarność i zgode.

Następnie p. dr. Berkolhammer wykazał w bardzo logicznych i przekonujących wywodach konieczność powstania bloku narodowo-żydowskiego, poczem na wniosek p. Neigera uchwalono przynajmniej większością następującą rezolucję:

„Wyborcy żydowscy zgromadzeni w podwórzu kahalnym dnia 17 września 1922 r. witają z zado-

woleniem powstanie zjednoczonego żydowskiego bloku wyborczego i uchwalają głosować jak jeden mąż na listę tego bloku“.

ŻYDOWSKA MŁODZIEŻ AKADEMICKA I WYBORY.

Utworzenie jednolitego bloku wyborczego stronnictw narodowo-żydowskich nakłada na ogół żydowskiej młodzieży akademickiej obowiązek czynnego współdziałania w akcji wyborczej.

Celem ujednolinitania naszej akcji zwołuje Egzekutywa H. A. Z. (Hlistadnith akademiim zionim) na dziś (środa 20 bm.) o godz. 7 wieczorem w lokalu Stradom 15 of. zebranie akad. Żyd. studiujących na Uniwersytecie Jagiellońskim z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Nasza współpraca w akcji wyborczej.
- 2) Stworzenie akademickiego komitetu wyborczego.

Egzekutywa H. A. Z. uprasza całą młodzież akademicką o bezwzględne i pewne przybycie.

UGODOWCY UKRAIŃSCY ZGLASZAJĄ KANDYDATÓW.

Lwowskie pismo „Dilo“ donosi, że w okręgu żydaczowskim zamierza kandydować do sejmu redaktor dziennika „Ridnyj Kraj“, p. Twerdochlib. Jak wiadomo, p. Twerdochlib jest zwolennikiem zgodnego współżycia Ukraińców z Polakami w Małopolsce Wschodniej i propaguje ideę tej ugody w swym „Ridnym Kraju“.

ŚWIATECZNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“

W PODWOJNYM NAKŁADZIE
I POWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI
ukaze się w piątek 22. bm.

Inscrypcje należy już zamawiać w Administracyi „Nowego Dziennika“.

PRZEGLĄD PRASY:

Pacholeta niedoszelej Królewskiej Mości.

„King” — jest to gra w karty... — Stękający reumatycy i polscy działacze polityczni. — „King” jako gra polityczna. — Znakomita gratka dla zbławozowanej arystokracji. — Żadne szanujące się środowisko, za wyjątkiem naszego areopagu mędrków. — Angielski publicysta o polskich dążnościach monarchistycznych. — Artykuł w „Przeglądzie Wieczornym” — Familia (Wielkiego księcia Cyryla. — Dwie znamienne depeche. —

„King” — jest to taka gra w karty, która w przekładzie na język polski otrzymalaby nazwę „król”, a w którą grają nietylko starzy poszarżali arystokraci, nietylko zgorzkniałe dewotki i stękający reumatycy ale także i ta cała klika nibynarodowych działaczy polskich, którzy z Rzeczypospolitej chcą na gwałt zrobić endecką prowincję, a na zewnątrz głoszą wszem wobec i każdemu z osobna, że Polska — to oni, narodowi demokraci.

„King” jest niezawsze grą wybitnie karciana. Uznajemy także grę polityczną tej samej nazwy.

Polaga ona na zupełnym zignorowaniu wartości psychicznej i umysłowej społeczeństwa, gdyż miało wzbudzić w nim poszanowanie wyłączone dla takiej władzy, którą się choduje w specjalnych ciepłarniach hermetycznie zamkniętych.

„King”, jako gra polityczna, buduje swoją rację bytu na bezsensownych argumentach „arcybiskupów” krwi, piętnowanej zdala od wpływów państwa, odseparowanej od wszelkiej „jodli” przeciętnych zjadaczy chleba po to tylko, aby nikomu nie strzeliła do głowy myśl współzawodniczenia z ukoronowanym człowiekiem „wyższego gatunku”.

„King”, wprowadzony w życie, stanowi znakomitą gratkę dla ogółu zbławozowanej arystokracji, polskiej zazwyczaj na czworakach uniżonej pokory przed największym arystokratą na największym stołcu...

Organizacja demokratyczna państwowości współczesnej albo okrociła konstytucyjnie do minimum władzę monarchy tam, gdzie siła wiekowej tradycji należy do archaicznych emblematów godności państwowej, albo też — i to przeważnie — wzięła zupełny rozbrat z instytucją dynastyczną...

Wojna światowa była zaprawdę wielkim sądem sędziowym nad mafiadorami absolutnej władzy monarchy...

Rosyjski tron z rzeźbami w bizantyjskim stylu narówno jak i hotentocki fotel z nad Szprewy przebyły w kinematograficznym tempie zdradliwą przestrzeń od Olimpu do Tarpejskiej Skali.

Żadne szanujące się środowisko nie będzie już dzisiaj zachwalało gry w „króla”, oprócz, oprócz „pewnych polskich czynników, które niewiadomo dla jakich zasług uzyskały monopol na „narodowość” i wyłączność w informowaniu świata o stosunkach w Polsce.

Z warszawskiego „Przeglądu Wieczornego” dowiadujemy się mianowicie, że „Polska pragnie przywrócić monarchię”, tak głosi przecież inspirowany i fetowany przez narodową demokrację znany publicysta angielski Dillon na łamach jednego z najpoważniejszych miesięczników politycznych świata „Fortnightly Review”.

Najciekawsze momenty rewelacji „Przeglądu

Wieczornego” brzmią, jak następuje:

„Publicysta angielski Dillon.. pisze (na str. 355 rzeczonoego miesięcznika), że Węgry, Austria, Polska (!) i Bawaria pragną przywrócić monarchiczną formę rządu, ale, że wielkie mocarstwa, mimo, iż apostołowały świętość samookreślenia, zakładają swoje veto wobec pragnień tych państw i grożą im karami, gdyby w nich trwały”.

Trudno o wyraźniejsze świadectwo, że koła polskie informujące p. Dillona dążą do obalenia konstytucji i do monarchistycznego zamachu stanu. Wskazywały na to już wyraźnie artykuły „Dziennika Poznańskiego” — organu pozostającego pod moralną opieką p. Marszałka Sejmu. Narodowa Demokracja miała wszelkie prawo walczyć o monarchiczną formę rządu przy obradach nad konstytucją. Nie miała odwagi tego uczynić, zdając sobie sprawę z oporu, jakoby to wzbudziło w warstwach robotniczych i włościańskich. Symulowano więc najszczerzego ducha republikańskiego...”

I dalej:

„Z artykułu Dillona wynika, że sprawa ta przedstawia się poważniej, niż dotychczas można było przypuszczać...”

„W Polsce mamy dotąd do czynienia tylko z artykułami w reakcyjnej prasie... ze zorganizowanym dyskredytowaniem republikańskiego ustroju...”

„Wysocy jest znamienne, że nie wymienia się przytem wcale kandydata prawicy na Prezydenta. Wobec tego zyskują na prawdopodobieństwie pogłoski, że prawica na Zgromadzeniu Narodowym będzie próbowała obdarzyć Polskę nie prezydentem, ale królem, albo przynajmniej kimś, kto będzie trzymał miejsce dla króla...”

W tem miejscu publicysta z „Przeglądu Wieczornego” puszcza się na wesołe koncepty polityczne, w których między wierszami humoru przemyka jednak gorzka ironia, że po prawicowych warchołach wszystkiego można się spodziewać:

„Z jakiej rodziny ma być ten król zaczerpnięty — to jest oczywiście zagadką. Trudno przypuszczać, aby zadebiutowano z którąkolwiek z rodzin niemieckich, czy skandynawskich; trudno także przypuszczać, aby rodzina Orleańska czy rodzina Bonaparte mogły poważnie wchodzić w rachubę. O tem, aby dynastia angielska, belgijska, włoska czy hiszpańska, dostarczyły pretendenta, nie może być mowy. Rodzinie rumuńskiej nie przebaczy nasza prawica cześć okazanej Marszałkowi Piłsudskiemu. Pozostaje zatem jedynie dynastia „słowiańska” — zwłaszcza wobec fury panslawizmu, manifestowanej przez na-

szych „monarchistów”. Dynastie takie są dwie: ale dynastia serbska jest zamało arystokratyczna, zanadto świeża. Pozostawałaby zatem chyba — roszcząc sobie pretensje do polskiego tronu z tytułu aktów Kongresu Wiedeńskiego, „zaszczytnie znana” w Polsce dynastia Romanowów. Wielki Książę Cyryl ogłosił się przed kilku tygodniami „strażnikiem tronu Wszechrosyjskiego Imperyumu”. Tylko tegoby jeszcze brakowało, aby teraz ogłosił się „strażnikiem tronu Królestwa Polskiego”, skoro familia W. Ks. Cyryla pretensji do tronu polskiego się jeszcze nie zrzeka...”

Wyfraczeni, wymanicurovani, dobrze odżywieni i jeszcze lepiej podłani „Mumem”, i „Pepermintem” dandysi z orszaku wielebnej endecji i dwugroszowej „Chy-Je-Ny”, siedzą w wygodnych fotelach klubowych, a zarzuciwszy przymocowane „winta”, czy gminnego „baka”, rzna całą parą w „Króla”.

A plejada urzędowych prawicowców „kibiców” trzyma w ręku blankiety telegraficzne i co chwila wysyła depeche, mniej więcej, takiej treści:

„Kochany przyjaciel

Dillon

w Londynie...

„King, king, king... W naszym klubie uznają tylko taką grę!”

Następne radio będzie z pewnością mniej uroczyście. Przypuszczalnie będzie opiewało:

„Dillon

Londyn

Zgraliśmy się w „kinga” do reszty”.

Bodajby jak najprędzej!..

Wad.

NADEŚLANE.

Za rubryką tą redakcja nie odpowiada.

Dentysta Henryk Alfus

1676

powrócił

i przyjmuje od 9—1 i od 3—6

Kraków, ulica Starowińska L. 23.

Poszukuję zdolnego czeladnika blacharskiego

(Żyda), stanu wolnego na stałą posadę do robót galanterijnych i budowlanych.

1753

Szymon Mond, Jarosław.

Etrogim i Leluwim

sprzedaje hurtownie i częściowo Samuel Reicher u Friedrich, Stradom 16/I piętro. 1766

PEPI ADLER

Pentelewice

1792

JAKÓB SCHWARZ

Kamionka k. Sędziszowa

zareczeni we wrześniu 1922.

ANNA KORNÓWNA

Ulanów

1782

ALEKSANDER ZINGER

zareczeni

Biecz

we wrześniu 1922 roku.

MANIA BUCH

Kraków

1787

zareczeni

we wrześniu 1922 roku.

IZAK SEE

Szczecin

DR. M. BIENENSTOCK.

Przełom w literaturze żydowskiej.

PRÓBA SYNTETY.

(Ciąg dalszy).

W dziełach naszych romantyków przeważa epicki spokój, rozlewność uczucia, drobnostkowość opisu, podkreślanie szczegółów, siła sentymentu, bezpośredniość przeżycia. Te proste sceny z życia, te bezpretensjonalne przejścia dachowców bohaterów czy bohaterów każdej autor sam przeżywał, w nich bowiem się wychował i rozwijał, wśród nich żył i tworzył, to była prawdziwie krew z jego krwi, kość z jego kości. Cała ta literatura odznaczała się treścią społeczną, była naturalnym odbiciem stosunków i warunków, wśród których odbywało się życie żydowskie. Nawet momenty subiektywne, które tu i ówdzie na jaw wychodzą, mają podkład społeczny, narodowy, klasowy. Oczyste głębokie tragizmy, wewnętrzne kontrasty, światobórcze zamierzenia, podświadome wznioły, chęć wyrwania się z nizinnego otoczenia w jakieś dalekie krainy były tym ludzkiem na ogół nieznanym. I znowu dopiero u Pesce zaczyna się pod tym względem przełom. Ostatnie jego dramaty stoją na pograniczu dwóch światów, są tym złotym łańcuchem, łączącym ostatni okres romantyki i impresjonizmu z początkiem nowego epoki i ekspresjonizmu.

Literatura żydowskiej romantyki jest daleko bardziej jednolita niż współczesna. Tworzyła ona jeden ośrodek, podczas gdy dziś mamy tych ośrodków kilka. Dziś wytworzyły się różne centra, które wprowadzają w twórczość żydowską różnego rodzaju soki żywotne. Dlatego obraz dzisiejszej literatury przedstawia się bardziej urozmaicony, bardziej zróżnicowany tematyką, że obok nowych prądów działają jeszcze resztki starych, które często spływają w jedno wspólne koryto, wytwarzając płody ducha o zmiennym, niejednolitym charakterze. Dziś zamiast jednego środowiska literackiego mamy różne, z których każde specjalny wywiera wpływ na twórczość pisarzy żydowskich, oddziałującą ją specjalnym zabarwieniem lokalnym. Najważniejsze takie ogniska literatury powstały w Ameryce, na Ukrainie i w Polsce, mniejsze w Wiedniu. Różnorodność ich otoczenia, oddziaływanie odmiennych momentów zewnętrznych na kształtowanie się jaźni twórczej pojedynczych osobników nie przeszkadzają jednak temu, że przez utwory wszystkich przechodzi jeden wspólny rys, że łączy je jedna wspólna czerwona nić mianowicie wybitne dążenie do czegoś nowego, nieznanego, szukanie nowych dróg, nowego świata objawień duchowych, chęć pogodzenia światopoglądu żydowskiego z europejskim. Ta zasadnicza idea, ten problem twórczy przybiera w rozmaite formy, których odmiany i nianse zależą właśnie od jakości otoczenia i jego bezpośredniego wpływu. A do powstania tego przełomu, do zrobienia tego wyłomu przyczyniła

się w pierwszym rzędzie wojna. Wskutek zapanowania materii i zniszczenia przez nią pierwiastków duchowych, które spowodowały zanik tanich porywów romantycznych, poczęła się obecnie reakcja, objawiająca się w tendencji powrotu do ducha, w szukaniu i czyhaniu na Boga, którego ludzkości brak, który zaginął gdzieś wśród huków armat i rzeźni ofiar wojennych. Dziś silniej i mocniej niż dotychczas odzywa się wołanie za bóstem, za wiarą. — Stąd w poezji współczesnej tyle słów, tyle hasel, takie bogactwo motywów, taka różnorodność myśli w których wypowiedzi są parcie ducha ku — wieczności, chęć powrotu na łono odwiecznego prapoczątku. Miejsce motywów społecznych zajęły pierwiastki egotyczne, ja poety i stosunek jego do życia, do kosmosu. A jeśli znajdujemy wśród nich ślady sentymentów, ubóstwiania przeszłości, mają one specjalny podkład psychiczny, przybierają specjalny charakter ogólniejszy. Literaturze współczesnej nie wystarczają dawne oklepane tematy, jej bole i marzenia, radości i lzy, uczucia i myśli są inne, przeduchowe, przepojone wewnętrznym przeżyciem, sięgające tam, dokąd wzrok ludzki nie sięga, bo za słaby, dokąd wyrwa się istota człowieczeństwa na skrzydłach ducha, hen wyżej i wyżej ponad nizinę ziemską. Pisarz współczesny chce się wywyżczyć od smory przeszłości, pragnie przewyciężyć ją w sobie i wzniesić się ponad nią, poza nią. Rozhukują się w nim fale uczucia i fantazy, nie znające i nie uznające granic, bo dla nich życie, rzeczywistość, otoczenie, są tylko

ZE SPRAW ZYDOWSKICH.

Najważniejsze postanowienia konstytucji palestyńskiej.

Kraków, 20 września.

Z ogłoszonej dnia 1 września konstytucji palestyńskiej, podajemy obecnie kilka najważniejszych postanowień:

Rząd angielski winien zamianować odpowiedzialną osobę do zarządu krajem. Osoba ta nosi tytuł (Wysokiego Komisarza (High Commissioner). Wysoki Komisarz ma do pomocy Radę Wykonawczą, której skład wyznaczony jest przez rząd angielski.

Artykuł 27. wyjaśnia ponadto, iż Wysoki Komisarz w działalności swojej winien kierować się deklaracją parlamentu angielskiego z dnia 1-go czerwca 1922 w sprawie polityki w Palestynie. Wysoki Komisarz winien czuwać nad tem, by prawa i stanowisko wszystkich części ludności nie były uszczuplane, równocześnie jednak winien pod odpowiednimi warunkami ułatwiać emigrację żydowską i popierać kolonizację Żydów na wsi, na obszarach państwowych i leżących odległymi obszarach niewykorzystywanych dla celów publicznych.

Rada Ustawodawcza składa się z 22 członków, 10 oficjalnych (mianowani urzędnicy) i 12 nieoficjalnych, których wybór ma być dokonany najpóźniej w sześć miesięcy po ogłoszeniu konstytucji (zatem do 1 marca.).

Rada Ustawodawcza może wydawać zarządzenia konieczne dla rządu palestyńskiego, które jednak nie pozostają w sprzeczności z postanowieniami mandatu. Uchwały uzyskują moc obowiązującą dopiero po zatwierdzeniu ich przez Wysokiego Komisarza, któremu przysługuje prawo weta. Przy rozwiązaniu Rady Ustawodawczej mają być

w ciągu trzech miesięcy rozpisane nowe wybory. Przy głosowaniu w razie równej ilości głosów decyduje głos Wysokiego Komisarza.

W dalszym ciągu zawiera konstytucja szczegółowe postanowienia w sprawie poszczególnych trybunałów. Trybunały gmin religijnych sprawują jurysdykcję w osobistych sprawach członków swych gmin. Sady rabinackie mają wyłączną jurysdykcję, w sprawach dotyczących zaślubin, rozwodów, alimentów, zatwierdzania ostatniej woli członków gminy żydowskiej, będących obywatelami palestyńskimi. Wykonanie wyroków trybunałów religijnych poleca się rządowi.

Wszystkie oficjalne rozporządzenia mają być ogłaszane w języku angielskim, hebrajskim i arabskim, tymi też językami można się posługiwać w obradach Rady Ustawodawczej. Każda gmina religijna ma zagwarantowaną pełną wolność sumienia i autonomię w wewnętrznych sprawach gminy.

Konstytucja przewiduje utworzenie komisji złożonej przynajmniej z połowy nieolicyalnych członków Rady Ustawodawczej, która jako Rada przyboczna ma stać u boku Wysokiego Komisarza w sprawach dotyczących imigracji. O każdej różnicy zapatrywań pomiędzy Wysokim Komisarzem a Radą przyboczną winien Wysoki Komisarz donieść sekretarzowi stanu, którego decyzyja jest ostateczną.

Każdej gminie religijnej zgodnie z procedurą, uchwaloną przez Ligę narodów przysługuje prawo doręczenia Wysokiemu Komisarzowi za pośrednictwem członka Rady Ustawodawczej memoriału ze skargą na ewentualne naruszenie postanowień mandatu.

Konferencja syonistów niemieckich w Kassel.

Berlin. (Tel. wł.). Jak już wczoraj domosiliśmy, obradował w tych dniach w Kassel XVII. zjazd syonistów niemieckich. Referaty, wygłoszone przez adwokata Rosenblutha, dra Schockena i Kurta Blumenfelda były przedmiotem ożywionej dyskusji. Ustępującemu komitetowi centralnemu wyrażono podziękowanie za owocną działalność. Adwokat Rosenbluth został ponownie wybrany przewodniczącym organizacji krajowej.

Z uchwalonych przez Zjazd rezolucji, należy przedewszystkiem wymienić rezolucję dotyczącą mandatu Jewish Agency i Kongresu wszechświatowego. Następnie stwierdza zjazd z wielkim zadowoleniem, iż forma zatwierdzonego przez Ligę narodów mandatu, zapewnia podstawy rozwoju wolnego życia żydowskiego w Palestynie. W uznaniu niezwykłych sukcesów działalności politycznej pp. Weizmana i Sokolowa uchwalono wyrazić Egzekutywie votum zaufania. Wezwano Egzekutywę, aby dołożyła usilnych starań, celem zniesienia ograniczeń imigracji.

bodźcem, zewnętrznym impulsem dla przeżyć nowych, głębszych, wyższych. Niekiedy w tem dużo poży, udania, blichtru, niekiedy jednak bije z niego fascynująca siła, odurzająca i ubezwładniająca moc ducha. Często trudno oddzielić przeżyte od nieprzeżytego, często nowe słowa i formy porwy i każe zapinać o skalpelu i sondzie, obok siebie stają dawne kryteria, a przepych i bogactwo obrazów trzymają nas na uwierzy. Jakaś bezwzględna, uparta wiedza ich wiara — tych apostołów nowej sztuki. Z zewnątrz chcą dotrzeć do wnętrza zagadki bytu i życia, z materii do istoty ducha. Dążenie do absolutu, nowy stosunek jaźni ludzkiej do niego — oto dewiza ich twórczości. Znać w niej jeszcze nieudolność, samowolę, niezgrabność, nieuchwytność, jakąś dziecienną prymitywność lub wybujałość, jednak powoli i stopniowo z nich wyłaniają się nowe pierwiastki nowy patos tworzenia.

Ziścić się ma ideał Żeromskiego, aby literatura wyzwoliła się zupełnie z więzów społecznych, nie hordowała potrzebom chwili i dnia, lecz stała się kapłanką czystej, prawdziwej sztuki. Przeważa w niej strona formalna, która jest znacznie bogatsza od merytorycznej. Tę tęsknotę za syntezą ducha żydowskiego z duchem kultury europejskiej spotykamy u całego szeregu pisarzy jak Perle, Segalowiec, Żytnicki i t. d. Nie znaczy to jednak, że sztuka ich traci zupełnie związek z rzeczywistością, tem podłożem, na którym buduje się i rozkwita życie duchowe poety. Zapewne, że brak jej w tym

Konferencja z zadowoleniem wita fakt, iż Mały Kongres uroczystą uchwałą przejął na rzecz organizacji syonistycznej prawa i obowiązki Jewish Agency. Konferencja wyraża gotowość poparcia kierownictwa w jego usiłowaniach około pozyskania całego narodu żydowskiego dla współpracy.

Zgodnie z uchwałą Małego Kongresu konferencja uznaje konieczność rychłego zwołania wszechświatowego kongresu żydowskiego dla odbudowy Palestyny, jako drogi do urzeczywistnienia tego celu.

W przeciwieństwie do zeszłorocznego zjazdu uczestniczyła w obradach także opozycja syonistyczna, której imieniem złożył p. Henryk Margulies oświadczenie, wedle którego opozycja, jakkolwiek nie może jeszcze współpracować z kierownictwem to jednak, rzecz prosta, zgadza się na odpowiedzialną współpracę z resztą grup syonistycznych we wszystkich dziedzinach, w których możliwa jest współpraca przy zachowaniu wyłożonych już dawniej zasad taktycznych.

kierunku jednolitości, jaka cechowała okres ubiegły. Owszem wdarda się w nią rozbieżność, rozpęd i pospiech, rzutkość, jaka cechuje współczesną literaturę europejską. Przez wszystkie objawy literackie przebiega walka ducha z materią, zmaganie się Arymana z Ormuzdem, walka z szatanem, jaka rozbrzmiewa w utworach Żeromskiego, Brzozowskiego, Wassermann, Tagory i innych. Ponury realizm idzie w parze z symbolizmem Wyspiańskiego i Maeterlinka. Punktem wyjścia dla wszystkich pisarzy jest przedewszystkiem wewnętrzne cierpienie. W niem odkrywają źródło wiecznej twórczości Brodersen i Grünberg, Rawitsch i Perle, Hofstein i Markisz i jak oni się tam wszyscy nazywają. Cała literatura, pełna symbolów i problemów nie jest lekka. Każdy z jej przedstawicieli patrzy na świat przez własne szkła, które są przyćmione i matowe, zasłaniają mu widok na inne objawy piękna, odstawiają mu cały tragizm i brzydotę życia. Stąd pochodzi pewna jednostronność, wyrażająca się w przeważaniu stanów fantastycznych, podświadomych, ekstatycznych. Kontrast między tem, co boskie a tem, co ludzkie, między ziemskim a niebiańskim — oto nuta, która brzmi u Bimki, Segalowiec, Sterna, Kacizny i innych modernistów żydowskich. Uczucie osobiste, poczucie własnej doli, przechodzi u nich w ból kosmiczny w jakiś weltschmerz sui generis.

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA.

Kraków, 20 września.

Przepelnienie sal Muzeum Narodowego. Zarząd Muzeum Narodowego w Krakowie przeniósł w ostatnich czasach swe zbiory z budynku szpitalnego na Wawelu częścią do Sukiennic i częścią do Muzeum Czapskich przy ul. Wolskiej. Konieczność przeniesienia zbiorów okazała się w skutkach bardzo przykrych tak ze względów muzealnych, jakoteż i bezpieczeństwa zabytków. Sale wystawowe, które już dotąd były pełne eksponatów, zostały obecnie zapelnione zbiorami do tego stopnia, że zatracił się system w rozmieszczeniu przedmiotów, które niejednokrotnie wzajemnie się zasłaniają. Nadto z dwóch sal, jednej w Sukiennicach i jednej w Muzeum Czapskich musiano stworzyć istne magazyny, a temsamem sale te zamknąć dla publiczności. Toteż obydwa muzea przedstawiają wygląd raczej jakiegoś bezładnego zbioru najprzeróżniejszych rzeczy i to składu, gdzie wszystkie szafy, biurka, kuiry i t. d. pełne są ornatów, broni, ubrań polskich i t. d. Gdy się zważy, że przy podobnem zatłoczeniu sal odbywać się muszą pewne prace muzealne, jakoteż porządkowanie szkiców, segregowanie starych monet i czyszczenie zbroi, ma się obraz, w jak fatalnych stosunkach pracuje zarząd Muzeum. O ile zamierzona budowa nowego gmachu Muzeum Narodowego nie przyjdzie rychło do skutku, wiele eksponatów będzie dla zwiedzającej publiczności niedostępnych.

— Nowe wycieczki młodzieży francuskiej w Krakowie. Dzisiaj przyjeżdża do Krakowa wycieczka złożona z dziesięciu studentów paryskich, jutro zaś oczekiwany jest przyjazd 10 słuchaczy i 4 słuchaczek Sorbony. Przyjęciem gości zajmie się komitet złożony z członków Towarzystwa Przyjaciół Francji. Wycieczki te zwiedzą zabytki Krakowa i satyny wielickie.

— Celem omówienia sprawy sprowadzenia zwłok bohaterów poległych pod Rokitną — do Krakowa odbędzie się w niedzielę dnia 24-go września br. o godzinie 11½ przedpołudniem konferencja w sali konferencyjnej magistratu. W skład komitetu organizacyjnego wchodzi: Prezydent miasta Federowicz, gen. broni Szepetycki, wice-prez. inż. Rolle, gen. bryg. Minkiewicz, Dr Stanisław Rowiński, Prezes „Sokoła”.

— Z okazji rocznicy podniesienia bandery polskiej na torpedowcu „Krakowiak” w Gdyni prezydent miasta Krakowa wysłało do komendy flotylli w Gdyni telegram gratulacyjny. W odpowiedzi na tę depezę komendant Krakowiaka p. Wasowicz nadesłał do prezydium miasta pozdrowienia dla obywateli Krakowa.

— Komitet dla zwalczania analfabetyzmu w wojsku prowadzi energiczną akcję celem zebrania funduszy na uruchomienie kursów. Dnia 2-go października br. Komitet otwiera w Krakowie 80 kursów. Równocześnie zostaną otwarte kursa we wszystkich garnizonach D.O.K. Kraków, gdzie powstają miejscowe komitety. Komitet zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli o pomoc pieniężną.

W związku z zbiórką funduszy na cele kursów odbyło się dnia 16 bm. pod przewodnictwem wiceprez. miasta Rollego posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „Dnia szkoły żołnierza polskiego” ze współudziałem reprezentantów władz wojskowych, cywilnych i autonomicznych. Komitet ustalił program na dzień 24-go września br.: rang 6 muzyki tak wojskowych jak cywilnych odegrają pobudkę, zbiórka przy stolikach, odegranie 2 matichów na boisku „Cracovii” i „Makkabi”, o godz. 2 popołudniu wylądowanie aeroplanu na placu Szczepańskim, w którym każdy z uczestników będzie mógł się fotografować i otrzymać swą fotografię, defilada półczołgów pancernych, zabawy ludowe na ul. Dunajewskiego, o godz. 6½ wieczorem kino pod gołym niebem na placu Szczepańskim.

— Z targu. Ceny warzyw od dłuższego czasu utrzymują się na niezmienionej wysokości. Wczoraj na placu Szczepańskim żądano za wiązkę marchwi średniej wielkości 160 mk., buraków ewikłowych 70 mk., rzodkiewki 70 mk., 1 kg. cebuli nowej kosztował 300 mk., pomidorów 200 mk., duży kalafior 450 mk., kalarepa 30 mk. za sztukę. Za 100 kg. ziemniaków żądano 7000 mk. Kopa ogórków kosztowała 1000 mk., a kopa korniszonów 800 mk.

Ceny nabiału w dalszym ciągu idą w górę. Za 1 kg. masła żądano wczoraj 3600 mk., jajka 55 mk., za sztukę, litr kwaśnej śmietany sprzedawano po 400 mp., a słodkiej po 190 mk., litr mleka po 150 mk.

Baczność Wyborcy Krakowscy!

Główne Biuro reklamacyjne Związku Stronnictwa Narodowo-Zyd. w Krakowie, jest czynne codziennie od godz. 9—1 przed południem z wyjątkiem soboty i świąt żydowskich w lokalu przy ul. Stradom 15, ofic. I. p. Udziela się bezpłatnie wszelkich informacji i potrzebnych do afidreklamacyjnych formularzy 3249

— Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego. W Nrze 11 z 15-go bm. zawiera: Wykaz ważniejszych ustaw i rozporządzeń ogłoszonych w „Dzienniku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” i w „Monitorze Polskim”; w dziale rozporządzeń i okólników: Wybory do Sejmu i Senatu, odebranie debiutu pocztowego czasopiśmiom, obłożenie aresztu i zakaz rozszerzania broszur; w sprawie dotacji państwowych na cele gospodarki drogowej; przechowywanie banknotów w zamkniętych depozytach; mianowania i przeniesienia; ogłoszenia.

— Pod zarzutem szpiegostwa. W ostatnich dniach władze policyjne w Krakowie dokonały o-negdaj aresztowania niejakiego Wojciecha Gabo-ra (lat 31), pochodzącego z Bańskiej Bystrzycy na Słowaczynie. Gabor jest z zawodu szewcem. Stoi on pod silnym zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz ościennego państwa. Dalsze dochodzenia w toku.

— Pożar w fabryce zapalek. W fabryce zapalek firmy Nycz na Zabłociu wybuchł wczoraj popołudniu pożar, który powstał wskutek urwania się łańcucha w maszynie przy fabrykacji zapalek. Z powodu tego defektu zapaliły się zapalki w maszynie. Robotnicy zdołali ugasić pożar przed przybyciem straży pożarnej.

— Po sprzeczce z teściową. Wczoraj popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe i straż pożarną na ulicę Kazimierza Wielkiego, gdzie niejaką Józefę Habinową po sprzeczce z teściową w zamiarze samobójczym oblała się naftą i podpaliła się. Desperatka doznała ciężkich poparzeń. Interwencja straży pożarnej okazała się zbyteczną, gdyż domownicy ugasiли płomień na niedoszłej samobójczyni, która pogotowie ratunkowe przewiozła do szpitala.

Z kraju.

KTO JUDZIŁ DO POGROMÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

W „Kurierze Porannym” czytamy m. in.: „Od naszego świadka antysemitów zabu-żeni w dniu 19 i 20 z. m. otrzymaliśmy następujące informacje:

„W dniu 19 z. m. przybyliśmy wieczorem do Katowic, gdzie zbiegiem okoliczności znaleźliśmy się w towarzystwie redaktora Kustosa w kawiarni „Monopol”. — Miasto było już podminowane. Tu i ówdzie gromadziły się tłumy, które rzuciły się na Żydów, bijąc ich i katując. Raz wraz wpadali do kawiarni agitatorzy, donosząc o nowych aktach gwałtu. Z relacjami zwracali się do red. Kustosa, który udzielił im dalszych wskazówek. Odnieśliśmy wrażenie, że red. Kustos jest główną sprężyną zaburzeń, że niemi kierując, dowodząc bandą usługujących mu agitatorów. Jak wiadomo, redaktor Kustos pracuje obecnie ręką w rękę zupełnie otwarcie po stronie Korzantego”.

Pensyjne przegrupowanie sędziów. Z Warszawy donoszą: Opracowany przez Ministerstwo sprawiedliwości projekt ustawy o wynagrodzeniu sędziów, został złożony Radzie ministrów.

Sędziowie podzieleni zostali pod względem uposażenia na 4 grupy, a mianowicie: sędziów pokoju względnie powiatowych, sędziów okręgowych, sędziów apelacyjnych i sędziów sądu najwyższego.

Każda grupa otrzymywać będzie wynagrodzenie zasadnicze i dodatkowe za kierownictwo. Do wynagrodzenia sędziów będzie stosowany mnożnik, zmieniający się co miesiąc, jak przy obliczaniu pensji urzędniczych.

Panny intel. z lepszego domu (izr.), władającej poprawnie językiem polskim, najchętniej posiadającej kwalifikacje freblanki do 5-letniego chłopczyka. poszukują zaraz. Oferty z podaniem curriculum vitae, odpisami ewent. posiadanych świadectw, jakoteż warunków nadsyłać do Maurycego Fajersztajna, fabryka skór w Kazimierzu n/W. via Lublin.

— Przedświt-Haszchar (Stradom 15 of.) dziś w środę 20 bm. zebranie członków o godz. 7-mej wieczorem. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Z teatru, literatury i sztuki.

Z teatru im. J. Słowackiego.

„Bracia Lerche”, komedia w 3 aktach Adama Asnyka. Reżyserował p. Maryan Jednowski.

Teatr Słowackiego uczcił 25. letnią rocznicę zgonu Asnyka komedią „Bracia Lerche”, w której można się jeszcze dopatrzeć pewnych aluzji do współczesnego antagonizmu polsko-niemieckiego. Asnykowi należy hołd złożyć. To bezsprzeczne. Mogłoby być tylko kwestią, czy należałoby urządzić akademię, odczyty, czy też wystawić jedną ze sztuk tego epigona Słowackiego.

Wydaje się, że teatr był dla Asnyka obcą dziedziną, bo nie okazał się dramaturgiem ani w swych jednoaktówkach, ani w „Kiejstucie”, „Zy-dzie”, „Braciach Lerche”, ani nawet w „Riencim”. To liryk, który z poetyckiej swej geśli, wydobywał to potężne tony, ilekroć potrafił o wspomnienia z 1863 r., to melancholijne, marzycielskie, smętne tony.

Ten herold postępu, szlachetny wróg Narodowej szkoły historycznej, wierzący niezłomnie w złotą jutroźnią przyszłość mało jest znany obecnemu pokoleniu, do którego trafić można tylko najpotworniejszymi dziwactwami ekspresjonistycznymi.

A przed wierszami Asnyka, demokraci z krwi i kości, musiał korzyć czoło nawet tak prawowity wódz konserwatystów, jak Stanisław Tarnowski. Gdyby choć „Bracia Lerche” pisał wierszem, owym sentymentem i głębszą myślą przepojonym sobie, właściwym wierszem?!

W teatrze opadają Asnykowi skrzydła. Zamiast ludzi daje maryonетки.

Każde przemawiać samym aniołom i jednemu dyabłu.

Otto Lerche to brutal, typowy Krzyżak, wszyscy inni są idealami.

W swej szlachetności dochodzą postacie asnykowski do tego, że taki Poraj, zakochany w Irene rezygnuje dobrowolnie z jej pięknej ręki, uważając Stefana Lerchego za godniejszego od siebie. Stefan Lerche, Niemiec, którego kultura polska przetwarza na Polaka, jest oczywiście istotą o nadziemskiej dobroci.

Naiwnie jest rozprowadzoną całą fabułą o sprzedaży zadłużonego folwarku przez patryotyczną rodzinę szlachecką na rzecz bezwzględnych Niemców.

Ale mimo wszytkiej naiwności jest rzeczą niesłychaną, że wielkie nazwisko Asnyka ścigało do teatru tylko kilku recenzentów i jeszcze kilka innych osób.

To oburzające!

Niemia co. Trzeba teatru pozamieniać na kina!

Przedstawienie „Braci Lerche” poprzedziła piękna prelekcja p. red. Prokessa, jednego z blizkich druhów Asnyka.

Grano sztukę dobrze. Poznaliśmy kilka nowo pozyskanych sił. P. Mazarek promieniowała wdziękiem i inteligencją. Roztrzępaną p. Lubieńską winien reżyser ująć silnie w karby, bo to wielce obiecujący „talencik”, który łatwo zejść może na hezdroże. P. Kulakowski ma ładną dykcję i kulturę sceniczną. Dobre typy stworzyli pp. Miarczyński, Bracki i Szymborski.

W. Fallek.

— Z teatru im. J. Słowackiego. Dzisiaj doskonała komedia Avery’ego Hopwood’a — „Jutro Pogoda”. W sobotę 23 bm. wznowienie „Edukacji Bronki” Stefana Krzywoszewskiego.

— Miejski teatr opera i operetka. Wobec niezwykłego sukcesu jaki odniosła „Róża Stambułu” będzie daną będzie ta operetka dziś i jutro we czwartek.

— Po premierze w Bagateli. „Cudowne Medjum” sensacyjna i niezwykle aktualna sztuka okazała się wielce interesującą. Publiczność premierowa śledziła z zajęciem szereg dramatycznych scen granych z wielką starannością i widocznym nakładem pracy. „Cudowne Medjum” powtórzone będzie we środę, czwartek i piątek.

— Adam Didur, który obecnie w Chicago podczas wielkiego slągione operowego kreował p-ras pierwszy w „Tosce” — przybył już do Europy i znajduje się w Paryżu. Znakomity śpiewak wystąpi w Krakowie tylko jeden raz a to w niedzielę 24 bm., poczem wyjeżdża na tournée koncertowe.

— Rita Sacchetto, sławna artystka filmowa i tancerka wystąpi dziś t. j. we środę 20 bm. o godzinie 10 wieczór z jedynym wieczorem poematów tanecznych w Miejskim Teatrze im. J. Słowackiego. Bilety pozostałe są do nabycia w kasie teatralnej.

— 00 —

MIĘJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Środa: „Jutro Pogoda” Hopwooda.

Czwartek: „Jutro Pogoda” Hopwooda.

MIĘJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Środa: „Róża Stambułu”.

Czwartek: „Róża Stambułu”.

TEATR „BAGATELA”

Środa: „Cudowne Medjum”.

Czwartek: „Cudowne Medjum”.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Trudności przy uzyskaniu paszportów zagranicznych. Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Handlu i Finansów otrzymuje ze sfer gospodarczych szereg skarg i zażaleń na trudności, czynione przez władze administracyjne przy wydawaniu paszportów zagranicznych. Zadośćuczynienie wszystkim żądaniom formalnym zgłaszanym przez czynniki miarodajne wymaga wiele zachodu i pracy, a co najgorsze pochłania niesłychanie dużo czasu, tak, że częstokroć, zwłaszcza w wypadkach nagłych, interesant otrzymuje paszport wówczas, kiedy wyjazd jest już zbędny.

Wobec tego Centralny Związek zwrócił się do Ministerjum Przemysłu i Handlu o skomunikowanie się z czynnikami miarodajnymi celem możliwego ułatwienia i uproszczenia procedury wydawania paszportów zagranicznych osobom należącym do świata gospodarczego.

Jednocześnie prosił Związek o interwencję w Ministerjum Spraw Zagranicznych celem ułatwienia i uproszczenia wydawania wiz i pozwoleń kupcom i przemysłowcom zagranicznym, chcącym przyjechać do Polski.

Znaczne utrudnienie czynione w tej mierze przez konsulatory i placówki zagraniczne, niewątpliwie odbijają się ujemnie na naszym życiu gospodarczym.

Odbudowa przedsiębiorstw francuskich w Rosji. Według doniesień berlińskich, przybyła do Moskwy komisja inżynierów i bankierów francuskich, celem opracowania na miejscu planu odbudowy przedsiębiorstw francuskich w Rosji, oraz nawiązania bezpośrednich stosunków między firmami francuskimi a rządem sowieckim i kooperatywami i prywatnymi organizacjami rosyjskimi.

Koszta utrzymania w Austrii. Urząd statystyczny w Wiedniu ogłasza, że koszty utrzymania w Austrii od dnia 15 sierpnia do 14 września r. b. wzrosły o 91 proc.

Finanse.

Przyczyny podniesienia się korony czeskiej. Wartość korony czeskiej podniosła się nie tylko w stosunku do naszej i niemieckiej marki, ale i w porównaniu do tak zwanych walut silnych. Kurs funta wynosił we wrześniu roku zeszłego 310 koron czeskich, w lipcu r. b. 240, obecnie zaś waha się między 130 a 140. Podniesienie się korony od roku zeszłego jest o wiele większe, aniżeli różnica między parytetem 24.02 za funt) a kursem obecnym. Nie jest więc rzeczą dziwną, że sfery miarodajne zaczynają liczyć się z możliwością powrotu korony czeskiej do parytetu przedwojennego. Przyczyny podniesienia się korony w ostatnim czasie są następujące: 1) Statystyka wywozu za pierwsze miesiące roku wykazuje w porównaniu z r. 1922 znaczny przyrost prawie we wszystkich grupach, co się szczególnie ujawniło w miesiącu maju. 2) Import porównany z tym samym okresem obniżył się. 3) Katastrofalny spadek marki wywołał zwiększony popyt walut silnych. 4) Rząd czeski jest w posiadaniu znacznych sum dolarów i funtów, osiągniętych z ostatniej pożyczki, których chwilowo nie rzuca na rynek, czyniąc zakupy prawie wyłącznie we własnym kraju.

Skup pożyczki dolarowej. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości powszechnej, że wszystkie jej 43 oddziały skupują 5-proc. polską pożyczkę dolarową po cenie mkp 1300 za dolara nominalnego.

Kredyt budowlany. Rząd ma przeznaczyć 1 miliard 300 milionów marek na poparcie akcji budowlanej w miastach. Z tego bank budowlany w Warszawie ma otrzymać 250 milionów, miejski zakład kredytowy w Krakowie 250 milionów na akcję mieszkaniowo-budowlaną i 100 milionów na inwestycję miejskie, bank komunalny w Warszawie 400 milionów na urządzenie komunalne, krajowy bank pożyczkowy w Poznaniu 100 milionów na akcję mieszkaniowo-budowlaną, a 150 milionów na inwestycje miejskie.

Giełda krakowska z dnia 19 września 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gólowka (banknoty)		Czeki, przelewy		Wpłaty
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.	7450	7650	7450	7650	7600
Dol. kanadyjskie	7250	7400	7250	7450	—
Franki franc.	550	570	560	580	580
Franki belgijskie	540	560	540	560	—
Franki szwajc.	1400	1500	1400	1500	—
Funt sterlingi	33.000	34.000	33.000	34.000	33.800
Marki niemieck.	5	5.50	5	5.30	5.35
Korony austr.	10	11	9.14	10.14	9.94
Kor. czesko-sł.	235	245	235	245	244
Kor. węgierskie	3	3.50	3	3.50	—
Kor. szwedzkie	—	—	—	—	—
Kor. duńskie	1800	1900	1800	1900	1860
Kor. norweskie	—	—	—	—	—
Lei rumuńskie	35	45	35	45	—
Liry włoskie	310	330	310	330	—
Florenty holend.	2850	3050	2850	3050	—

Akcyje bankowe.

Polski Bank Przem. i-V em.
Bank Hipoteczny
Bank Małopolski
Ziemski Bank Kredyt.
Powszechny Bank Kred.
Bank Z. dla Kresów, Łańcut

Akcyje Tow. hand. i przem.

Pol. Tw. hand. P.T.H. i-V em.
Handl. Sp. akc. „Impex”
„Polski Glob” i-III em.
C. Hartwig, Poznań
Zegluga Polska
Warsz. Tow. Trans. i Zegluga
Zieleniewski i-V em.
H. Cegielski, Poznań
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. i-III em.
„Lemiech” fab. masz. roln.
„Trzebinia” i-V em.
Zakłady amunic. „Pocisk”
Huta żelazna, Kraków
„Automotor” fab. samoch.
Fab. Fort. Cem. Szczakowa
„Górka” fabryka cementu
Sierszańskie Zak. Gór. S.A.
„Tepege” Tow. dla prz. gór.
Ska akc. przem. naft. i g. z.
Karpackie Tow. naftowe
Akc. Tow. naft. „Galicya”
A.T. dla przem. oleju skal.
Polska Nafta
Elektr. w Sierszy i-III em.
„Olkos” T. A.
„Pezet” Powsz. zakł. bud.
Fabr. przet. t. w Trzebinii
„Krakus” Zj. fab. prz. wysk.
Fabr. porcel. w Cmielowie
Fabr. cukru w Chodorowie
W. Kucharski fab. metal.
Herzfeld-Victorius, odl. zel.
„Pharma” Mag. Jawornicki

Giełda warszawska z 19 bm.: Milionówka tranż. 1540—1560. Dolary Stanów Zjednoczonych tranż. — sprzedaż 7520, kupno 7480. Dolary kanadyjskie tranż. — Franki francuskie tranż. — Marki niemieckie tranż. 5.55—5.45.

Czeki: Gdańsk tranż. 5.35—5.50, sprzedaż 5.50, kupno 5.20. Helsingfors tranż. 168 1/2. Belgia tranż. 542 — 537 1/2—548 1/2, sprzedaż 545 1/2, kupno 531 1/2. Berlin tranż. 5.35—5.52 1/2, sprzedaż 5.50, kupno 5.20. Holandia tranż. 3015. Londyn tranż. 32800—34000—33600, sprzedaż 33750, kupno 33450. Nowy Jork tranż. 7475—7575—7500, sprzedaż 7520, kupno 7480. Paryż tranż. 557 1/2—570—562 1/2, sprzedaż 562 1/2, kupno 576 1/2. Praga tranż. 240—246 1/2. Szwajcaria tranż. 1435—1438, sprzedaż 1444, kupno 1432. Wiedeń tranż. 0.11 1/2—0.11, sprzedaż 0.11, kupno 0.10 1/2. Włochy tranż. 327 1/2.

Kursa dewiz w Paryżu z 19 bm. Berlin 2.10—Warszawa 0.36—0.46—Marka niem. 2.35—Marka polska 0.36—0.46—

Keńcowe kursa dewiz w Zurichu z 19 bm. (PAT). Berlin 0.37 1/2, Holandia 1.07.30. Nowy Jork 537—, Londyn 23.71—, Paryż 40.70—, Mediolan 22.1/2—, Praga 17.40—, Budapeszt 0.21—, Zagrzeb 1.75—, Bukareszt —, Warszawa 0.07 1/2, Wiedeń 0.00 1/4, Austr. korona stemplowana 0.00 1/2.

Energiczne przygotowania Anglii do walki z Turkami.

Londyn. PAT. Gabinet angielski powziął na wczorajszym wieczornym posiedzeniu uchwały w sprawie wojskowych środków bezpieczeństwa na lądzie, morzu i w powietrzu mających na celu obronę cieśnin w razie ataku. Półurzędowy komunikat stwierdza, że Anglia liczy na to, że sama potrafi zapewnić obronę cieśnin, jeżeli tego zajdzie potrzeba i zaznacza, że niezależnie od sprzymierzonych postanowiono wykonać pewne ruchy wojskowe. Reuter oświadcza, że rząd angielski nie zamierza bynajmniej rozpoczynać wojny, chce tylko poprostu poprzeć wojska sprzymierzone, czuwające nad wykonaniem zobowiązań nałożonych przez traktat sewerski. Kemal Pasza został uprzedzony o tem, że w razie naruszenia neutralności strefy cieśnin będzie musiał ustąpić, albo podjąć walkę.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse” donosi z Paryża: W angielskich kołach wojskowych panuje ożywiony ruch. Jest możliwe, że posiłki dla wojsk angielskich w Dardanelach zostaną wzięte z korpusu okupacyjnego w Egipcie, stojącego pod komendą generała Alembry. Korpus ten składa się obecnie z czterech pułków kawalerii, siedmiu batalionów piechoty i silnej artylerii.

Londyn. PAT. Temps donosi z Konstantynopola, iż angielski pułk piechoty Sussex wylądował wczoraj przed południem w Czanaku. Patrol kawalerii Kemalistów dotarł do granicy strefy neutralnej, lecz jej nie przekroczył.

Stanowisko kolonii.

Londyn. PAT. Wedle doniesień prasy premier australijski wystosował do Lloyda Georgea depechę, w której podkreślił, że Australia weźmie udział w akcji mającej na celu zabezpieczenie niepokojów Galipoli.

Londyn. PAT. Reuter donosi z Wellington (Nowa Zelandja), iż rząd tamtejszy zawiadomił Lloyda Georgea, iż w razie ataku wojsk tureckich na strefę neutralną gotów jest wysłać wojska.

Ottawa. PAT. Rząd kanadyjski jest zdania, że wezwanie Lloyda George do dostarczenia oddziałów kanadyjskich na bliski wschód jest niedość jasne i żądał od Anglii telegraficznie wyjaśnień.

Wrzenie w Anglii przeciw nowej wojnie.

Londyn. PAT. Według doniesienia „Evening News” związek funkcyjariuszy miejskich w całej Anglii uchwalili rezolucję, w której zwraca się energicznie przeciwko uchwałom rządu angielskiego o wysłaniu wojsk do Konstantynopola.

Angora uważa się na stopie wojennej z Anglią.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse” w depeście z Londynu cytuje wiadomość „Timesa”, że Kemal Pasza po wkroczeniu do Smyrny doniósł wysokiemu komisarzowi Harryemu Lambowi, że uważa, iż jego rząd (to jest Kemal) znajduje się w stanie wojennym z Anglią. Później ze strony oficjalnej angorskiej zmodyfikowano to oświadczenie w tym kierunku, że rząd angorski uważa, że stosunek jego do rządu angielskiego pozostaje w zawieszeniu, ale nie jest uważany za wrogi.

Francja nie zgodzi się na akcję wojenną.

Paryż. PAT. Rząd francuski nie otrzymał odnego potwierdzenia co do komunikatu ogłoszonego w sobotę przez Reutera. Poincare przyjmie dziś lorda Hardinga a jeżeliby ambasador angielski oficjalnie przedstawił mu projekt, domagający się współdziałania wojskowego państw sprzymierzonych, to prawdopodobnie nie uzyska zgody Francji na powyższy program. Francja w żadnym razie nie weźmie na siebie odpowiedzialności za zarządzenia poparte siłą zbrojną, wycofała bowiem swoje ostatnie bataliony z Czanaku i nie zaangażuje się na przyszłość w sprawę dostarczenia kontyngentów wojskowych, jest bowiem przekonana, że można osiągnąć te same jeżeli nie korzystniejsze wyniki drogą rokowań dyplomatycznych. Włochy dały wyraz poglądom identycznym

z poglądami francuskimi. Nuncie, minister spraw zagranicznych Jugosławii, który wyjechał wczoraj do Londynu oświadczył, że Jugosławia jest zainteresowana przede wszystkim traktatem w Neuilly tak samo jak Bułgaria, pozostawia zaś mocarstwom troskę o traktat z Sevres. W tych warunkach interwencja wojskowa, której domaga się Anglia nie może przyjść do skutku. Francja w każdym razie nie przyłączy się do niej i będzie w dalszym ciągu prowadzić akcję pojednawczą, dla uniknięcia rozlewu krwi.

„Pokojowa” nota rządu angorskiego.

Paryż. PAT. Petit Parisen donosi, że odpowiedź Angory na wspólną notę sprzymierzonych w sprawie mianaruszania strefy neutralnej nadeszła do Paryża. W odpowiedzi tej rząd angorski zapewnia stanowczo, że Kemaliści nie zamierzają podjąć żadnego działania przeciw Konstantynopolowi i cieśninom a tem mniej przeciwko Tracji wschodniej. Odpowiedź zauważa jednakże, że sojusznicy nie mogliby bez wyraźnego stawiania po stronie nieprzyjaciół Kemalistów przeszkodzić im przy ostatecznym odzyskaniu punktów, zajętych niegdyś wyłącznie przez Greków, z którymi Turcy walczyli w dalszym ciągu.

Mimo noty Kemaliści prowadzą dalszą ofensywę.

Wiedeń. PAT. Neue Freie Presse donosi z Berlina: Tutejsze pisma otrzymały depeche z Londynu, donoszącą o tem, że do Londynu nadeszła depecha z głównej kwatery wojsk Kemala z wiadomością o rozpoczęciu przez cztery do pięciu dywizji wojsk kemalistów ofensywy w kierunku Ismiłu.

Turcy z Rosyą.

Wiedeń. PAT. Dzienniki podają informacje pochodzącą od berlińskiego przedstawiciela „International News Service”, że w Berlinie bawią delegaci Mustafy Kemala Paszy.

Oświadczyli oni berlińskiej reprezentacji rządu sowieckiego, że Turcy nie pójdzie na żadną konferencję pokojową, na której nie byłoby Rosji w charakterze równouprawnionego uczestnika. Oświadczenie to złożone zostało na podstawie umowy zawartej między Rosyą sowiecką a rządem angorskim w marcu 1921 r.

Berlin. PAT. Z Londynu donoszą: Nota, którą Kemal Basza wystosował do Czicherina bawiącego obecnie w Berlinie, a która zawiera oświadczenie, że Turcja trzymać się będzie układu moskiewskiego żądającego udziału Rosji w rokowaniach nad sprawą wschodnią wywołała w Londynie wielką sensację. Wrażenie tej noty jest tem większe, że nadchodzi równocześnie z kilku stron wiadomości o wojennych przygotowaniach rządu sowieckiego.

Polityka Włoch.

Rzym. PAT. Rada ministrów wyraziła zupełną swoją zgodę na politykę przedstawioną przez Schanzerą a dotyczącą konfliktu grecko-tureckiego, oraz problemu wschodniego. Dyplomatyczna akcja Włoch jest zgodna z działalnością sprzymierzonych w sprawie gwarancji wolności cieśnin i opiera się na przekonaniu, że należy rozwiązać sprawy przekraczające granice konfliktu grecko-tureckiego a mające pewne znaczenie na konferencji, która winna być zwołana w najbliższym czasie.

Rzym. PAT. Według „Messagero” nie oznacza odmowa Włoch w kwestii wzięcia udziału w angielskich operacjach oraz wycofanie kontyngentów włoskich ze strefy neutralnej do Konstantynopola desinteressement w sprawie bliskiego wchodu. Włochy muszą strzedz swych interesów na wschodzie, oraz na morzu Śródziemnym. Pismo ostrzega Anglię przed niebezpiecznymi przedsięwzięciami i upomina Anglię do umiarkowania.

Rumunia popiera stanowisko Anglii.

Londyn. PAT. Biuro Reutera oświadcza, że rząd rumuński nie uczynił jeszcze stanowczego oświadczenia co do swej polityki. Istnieje jednak przypuszczenie, że Rumunia zgadza się zupełnie z polityką rządu angielskiego co do Konstantynopola i cieśnin. Wobec tego, że jedyne połączenie Rumunii z aliantami idzie przez morze Marmara i Dardanele posiada Rumunia żywotny interes w utrzymaniu wolności cieśnin.



Schicht

1747

Prawdziwe „Mydło Schicht” marki „Jeleń”

Schicht



zyskało sobie od wielu lat uznanie za swoją dobroć i wydajność. Mydło Schicht pierze nawet w letniej wodzie lepiej niż inne w gorącej. Zwraca się uwagę na markę Schicht-Jeleń

„Saturnia” S. A., Warszawa, Marszałkowska 138

Drobnie ogłoszenia.

Okazy! Salonięgiy Thonela, kryty pluszem lub gobelin, solidnie wykonany za Alp. 240.000 do nabycia u tapicera, Floryańska 16 w podwórzu 1742

Ferski plasterz używany kupie, Handlarze wykluczeni. Oferty z podaniem ceny pod „Ferski plasterz” poście-re-stante, Kraków 1790

Akademia udziela lekcyi z zakresu niżej wymien. klas oraz przygotowuje prywatnie do egzaminów. Zgłoszenia pod „Filozof” do Adm. N. Dz. 1785

Unieważniam spulchone papiery, wawliwko Jakób Ruff, Zator, ur. 1894 roku. 1791

Lekcje języka niem. francuskiego, angielskiego i włoskiego, gramatyka, literatura i konwersacja. Bażkowa 15, II p. na prawo popoł. 1797

Sypialnie garnitury, otomany, ceny niskie. Józef Łusowicz, Zakład tapicerski, Floryańska 44. Tamże przerabia się materace, meble, otomany, po najniższych cenach. 1810

Starszy pan poszukuje umieszczania ewent. z wiktami przy lepszej tyd. rodzinie. Zgłoszenia pod „A. R.” przyjmuję Adm. N. Dz. 1773

Otomany kanister saloniowy, 12 do 15 do 17 do 18 do 19 do 20 do 21 do 22 do 23 do 24 do 25 do 26 do 27 do 28 do 29 do 30 do 31 do 32 do 33 do 34 do 35 do 36 do 37 do 38 do 39 do 40 do 41 do 42 do 43 do 44 do 45 do 46 do 47 do 48 do 49 do 50 do 51 do 52 do 53 do 54 do 55 do 56 do 57 do 58 do 59 do 60 do 61 do 62 do 63 do 64 do 65 do 66 do 67 do 68 do 69 do 70 do 71 do 72 do 73 do 74 do 75 do 76 do 77 do 78 do 79 do 80 do 81 do 82 do 83 do 84 do 85 do 86 do 87 do 88 do 89 do 90 do 91 do 92 do 93 do 94 do 95 do 96 do 97 do 98 do 99 do 100 do 101 do 102 do 103 do 104 do 105 do 106 do 107 do 108 do 109 do 110 do 111 do 112 do 113 do 114 do 115 do 116 do 117 do 118 do 119 do 120 do 121 do 122 do 123 do 124 do 125 do 126 do 127 do 128 do 129 do 130 do 131 do 132 do 133 do 134 do 135 do 136 do 137 do 138 do 139 do 140 do 141 do 142 do 143 do 144 do 145 do 146 do 147 do 148 do 149 do 150 do 151 do 152 do 153 do 154 do 155 do 156 do 157 do 158 do 159 do 160 do 161 do 162 do 163 do 164 do 165 do 166 do 167 do 168 do 169 do 170 do 171 do 172 do 173 do 174 do 175 do 176 do 177 do 178 do 179 do 180 do 181 do 182 do 183 do 184 do 185 do 186 do 187 do 188 do 189 do 190 do 191 do 192 do 193 do 194 do 195 do 196 do 197 do 198 do 199 do 200 do 201 do 202 do 203 do 204 do 205 do 206 do 207 do 208 do 209 do 210 do 211 do 212 do 213 do 214 do 215 do 216 do 217 do 218 do 219 do 220 do 221 do 222 do 223 do 224 do 225 do 226 do 227 do 228 do 229 do 230 do 231 do 232 do 233 do 234 do 235 do 236 do 237 do 238 do 239 do 240 do 241 do 242 do 243 do 244 do 245 do 246 do 247 do 248 do 249 do 250 do 251 do 252 do 253 do 254 do 255 do 256 do 257 do 258 do 259 do 260 do 261 do 262 do 263 do 264 do 265 do 266 do 267 do 268 do 269 do 270 do 271 do 272 do 273 do 274 do 275 do 276 do 277 do 278 do 279 do 280 do 281 do 282 do 283 do 284 do 285 do 286 do 287 do 288 do 289 do 290 do 291 do 292 do 293 do 294 do 295 do 296 do 297 do 298 do 299 do 300 do 301 do 302 do 303 do 304 do 305 do 306 do 307 do 308 do 309 do 310 do 311 do 312 do 313 do 314 do 315 do 316 do 317 do 318 do 319 do 320 do 321 do 322 do 323 do 324 do 325 do 326 do 327 do 328 do 329 do 330 do 331 do 332 do 333 do 334 do 335 do 336 do 337 do 338 do 339 do 340 do 341 do 342 do 343 do 344 do 345 do 346 do 347 do 348 do 349 do 350 do 351 do 352 do 353 do 354 do 355 do 356 do 357 do 358 do 359 do 360 do 361 do 362 do 363 do 364 do 365 do 366 do 367 do 368 do 369 do 370 do 371 do 372 do 373 do 374 do 375 do 376 do 377 do 378 do 379 do 380 do 381 do 382 do 383 do 384 do 385 do 386 do 387 do 388 do 389 do 390 do 391 do 392 do 393 do 394 do 395 do 396 do 397 do 398 do 399 do 400 do 401 do 402 do 403 do 404 do 405 do 406 do 407 do 408 do 409 do 410 do 411 do 412 do 413 do 414 do 415 do 416 do 417 do 418 do 419 do 420 do 421 do 422 do 423 do 424 do 425 do 426 do 427 do 428 do 429 do 430 do 431 do 432 do 433 do 434 do 435 do 436 do 437 do 438 do 439 do 440 do 441 do 442 do 443 do 444 do 445 do 446 do 447 do 448 do 449 do 450 do 451 do 452 do 453 do 454 do 455 do 456 do 457 do 458 do 459 do 460 do 461 do 462 do 463 do 464 do 465 do 466 do 467 do 468 do 469 do 470 do 471 do 472 do 473 do 474 do 475 do 476 do 477 do 478 do 479 do 480 do 481 do 482 do 483 do 484 do 485 do 486 do 487 do 488 do 489 do 490 do 491 do 492 do 493 do 494 do 495 do 496 do 497 do 498 do 499 do 500 do 501 do 502 do 503 do 504 do 505 do 506 do 507 do 508 do 509 do 510 do 511 do 512 do 513 do 514 do 515 do 516 do 517 do 518 do 519 do 520 do 521 do 522 do 523 do 524 do 525 do 526 do 527 do 528 do 529 do 530 do 531 do 532 do 533 do 534 do 535 do 536 do 537 do 538 do 539 do 540 do 541 do 542 do 543 do 544 do 545 do 546 do 547 do 548 do 549 do 550 do 551 do 552 do 553 do 554 do 555 do 556 do 557 do 558 do 559 do 560 do 561 do 562 do 563 do 564 do 565 do 566 do 567 do 568 do 569 do 570 do 571 do 572 do 573 do 574 do 575 do 576 do 577 do 578 do 579 do 580 do 581 do 582 do 583 do 584 do 585 do 586 do 587 do 588 do 589 do 590 do 591 do 592 do 593 do 594 do 595 do 596 do 597 do 598 do 599 do 600 do 601 do 602 do 603 do 604 do 605 do 606 do 607 do 608 do 609 do 610 do 611 do 612 do 613 do 614 do 615 do 616 do 617 do 618 do 619 do 620 do 621 do 622 do 623 do 624 do 625 do 626 do 627 do 628 do 629 do 630 do 631 do 632 do 633 do 634 do 635 do 636 do 637 do 638 do 639 do 640 do 641 do 642 do 643 do 644 do 645 do 646 do 647 do 648 do 649 do 650 do 651 do 652 do 653 do 654 do 655 do 656 do 657 do 658 do 659 do 660 do 661 do 662 do 663 do 664 do 665 do 666 do 667 do 668 do 669 do 670 do 671 do 672 do 673 do 674 do 675 do 676 do 677 do 678 do 679 do 680 do 681 do 682 do 683 do 684 do 685 do 686 do 687 do 688 do 689 do 690 do 691 do 692 do 693 do 694 do 695 do 696 do 697 do 698 do 699 do 700 do 701 do 702 do 703 do 704 do 705 do 706 do 707 do 708 do 709 do 710 do 711 do 712 do 713 do 714 do 715 do 716 do 717 do 718 do 719 do 720 do 721 do 722 do 723 do 724 do 725 do 726 do 727 do 728 do 729 do 730 do 731 do 732 do 733 do 734 do 735 do 736 do 737 do 738 do 739 do 740 do 741 do 742 do 743 do 744 do 745 do 746 do 747 do 748 do 749 do 750 do 751 do 752 do 753 do 754 do 755 do 756 do 757 do 758 do 759 do 760 do 761 do 762 do 763 do 764 do 765 do 766 do 767 do 768 do 769 do 770 do 771 do 772 do 773 do 774 do 775 do 776 do 777 do 778 do 779 do 780 do 781 do 782 do 783 do 784 do 785 do 786 do 787 do 788 do 789 do 790 do 791 do 792 do 793 do 794 do 795 do 796 do 797 do 798 do 799 do 800 do 801 do 802 do 803 do 804 do 805 do 806 do 807 do 808 do 809 do 810 do 811 do 812 do 813 do 814 do 815 do 816 do 817 do 818 do 819 do 820 do 821 do 822 do 823 do 824 do 825 do 826 do 827 do 828 do 829 do 830 do 831 do 832 do 833 do 834 do 835 do 836 do 837 do 838 do 839 do 840 do 841 do 842 do 843 do 844 do 845 do 846 do 847 do 848 do 849 do 850 do 851 do 852 do 853 do 854 do 855 do 856 do 857 do 858 do 859 do 860 do 861 do 862 do 863 do 864 do 865 do 866 do 867 do 868 do 869 do 870 do 871 do 872 do 873 do 874 do 875 do 876 do 877 do 878 do 879 do 880 do 881 do 882 do 883 do 884 do 885 do 886 do 887 do 888 do 889 do 890 do 891 do 892 do 893 do 894 do 895 do 896 do 897 do 898 do 899 do 900 do 901 do 902 do 903 do 904 do 905 do 906 do 907 do 908 do 909 do 910 do 911 do 912 do 913 do 914 do 915 do 916 do 917 do 918 do 919 do 920 do 921 do 922 do 923 do 924 do 925 do 926 do 927 do 928 do 929 do 930 do 931 do 932 do 933 do 934 do 935 do 936 do 937 do 938 do 939 do 940 do 941 do 942 do 943 do 944 do 945 do 946 do 947 do 948 do 949 do 950 do 951 do 952 do 953 do 954 do 955 do 956 do 957 do 958 do 959 do 960 do 961 do 962 do 963 do 964 do 965 do 966 do 967 do 968 do 969 do 970 do 971 do 972 do 973 do 974 do 975 do 976 do 977 do 978 do 979 do 980 do 981 do 982 do 983 do 984 do 985 do 986 do 987 do 988 do 989 do 990 do 991 do 992 do 993 do 994 do 995 do 996 do 997 do 998 do 999 do 1000 do 1001 do 1002 do 1003 do 1004 do 1005 do 1006 do 1007 do 1008 do 1009 do 1010 do 1011 do 1012 do 1013 do 1014 do 1015 do 1016 do 1017 do 1018 do 1019 do 1020 do 1021 do 1022 do 1023 do 1024 do 1025 do 1026 do 1027 do 1028 do 1029 do 1030 do 1031 do 1032 do 1033 do 1034 do 1035 do 1036 do 1037 do 1038 do 1039 do 1040 do 1041 do 1042 do 1043 do 1044 do 1045 do 1046 do 1047 do 1048 do 1049 do 1050 do 1051 do 1052 do 1053 do 1054 do 1055 do 1056 do 1057 do 1058 do 1059 do 1060 do 1061 do 1062 do 1063 do 1064 do 1065 do 1066 do 1067 do 1068 do 1069 do 1070 do 1071 do 1072 do 1073 do 1074 do 1075 do 1076 do 1077 do 1078 do 1079 do 1080 do 1081 do 1082 do 1083 do 1084 do 1085 do 1086 do 1087 do 1088 do 1089 do 1090 do 1091 do 1092 do 1093 do 1094 do 1095 do 1096 do 1097 do 1098 do 1099 do 1100 do 1101 do 1102 do 1103 do 1104 do 1105 do 1106 do 1107 do 1108 do 1109 do 1110 do 1111 do 1112 do 1113 do 1114 do 1115 do 1116 do 1117 do 1118 do 1119 do 1120 do 1121 do 1122 do 1123 do 1124 do 1125 do 1126 do 1127 do 1128 do 1129 do 1130 do 1131 do 1132 do 1133 do 1134 do 1135 do 1136 do 1137 do 1138 do 1139 do 1140 do 1141 do 1142 do 1143 do 1144 do 1145 do 1146 do 1147 do 1148 do 1149 do 1150 do 1151 do 1152 do 1153 do 1154 do 1155 do 1156 do 1157 do 1158 do 1159 do 1160 do 1161 do 1162 do 1163 do 1164 do 1165 do 1166 do 1167 do 1168 do 1169 do 1170 do 1171 do 1172 do 1173 do 1174 do 1175 do 1176 do 1177 do 1178 do 1179 do 1180 do 1181 do 1182 do 1183 do 1184 do 1185 do 1186 do 1187 do 1188 do 1189 do 1190 do 1191 do 1192 do 1193 do 1194 do 1195 do 1196 do 1197 do 1198 do 1199 do 1200 do 1201 do 1202 do 1203 do 1204 do 1205 do 1206 do 1207 do 1208 do 1209 do 1210 do 1211 do 1212 do 1213 do 1214 do 1215 do 1216 do 1217 do 1218 do 1219 do 1220 do 1221 do 1222 do 1223 do 1224 do 1225 do 1226 do 1227 do 1228 do 1229 do 1230 do 1231 do 1232 do 1233 do 1234 do 1235 do 1236 do 1237 do 1238 do 1239 do 1240 do 1241 do 1242 do 1243 do 1244 do 1245 do 1246 do 1247 do 1248 do 1249 do 1250 do 1251 do 1252 do 1253 do 1254 do 1255 do 1256 do 1257 do 1258 do 1259 do 1260 do 1261 do 1262 do 1263 do 1264 do 1265 do 1266 do 1267 do 1268 do 1269 do 1270 do 1271 do 1272 do 1273 do 1274 do 1275 do 1276 do 1277 do 1278 do 1279 do 1280 do 1281 do 1282 do 1283 do 1284 do 1285 do 1286 do 1287 do 1288 do 1289 do 1290 do 1291 do 1292 do 1293 do 1294 do 1295 do 1296 do 1297 do 1298 do 1299 do 1300 do 1301 do 1302 do 1303 do 1304 do 1305 do 1306 do 1307 do 1308 do 1309 do 1310 do 1311 do 1312 do 1313 do 1314 do 1315 do 1316 do 1317 do 1318 do 1319 do 1320 do 1321 do 1322 do 1323 do 1324 do 1325 do 1326 do 1327 do 1328 do 1329 do 1330 do 1331 do 1332 do 1333 do 1334 do 1335 do 1336 do 1337 do 1338 do 1339 do 1340 do 1341 do 1342 do 1343 do 1344 do 1345 do 1346 do 1347 do 1348 do 1349 do 1350 do 1351 do 1352 do 1353 do 1354 do 1355 do 1356 do 1357 do 1358 do 1359 do 1360 do 1361 do 1362 do 1363 do 1364 do 1365 do 1366 do 1367 do 1368 do 1369 do 1370 do 1371 do 1372 do 1373 do 1374 do 1375 do 1376 do 1377 do 1378 do 1379 do 1380 do 1381 do 1382 do 1383 do 1384 do 1385 do 1386 do 1387 do 1388 do 1389 do 1390 do 1391 do 1392 do 1393 do 1394 do 1395 do 1396 do 1397 do 1398 do 1399 do 1400 do 1401 do 1402 do 1403 do 1404 do 1405 do 1406 do 1407 do 1408 do 1409 do 1410 do 1411 do 1412 do 1413 do 1414 do 1415 do 1416 do 1417 do 1418 do 1419 do 1420 do 1421 do 1422 do 1423 do 1424 do 1425 do 1426 do 1427 do 1428 do 1429 do 1430 do 1431 do 1432 do 1433 do 1434 do 1435 do 1436 do 1437 do 1438 do 1439 do 1440 do 1441 do 1442 do 1443 do 1444 do 1445 do 1446 do 1447 do 1448 do 1449 do 1450 do 1451 do 1452 do 1453 do 1454 do 1455 do 1456 do 1457 do 1458 do 1459 do 1460 do 1461 do 1462 do 1463 do 1464 do 1465 do 1466 do 1467 do 1468 do 1469 do 1470 do 1471 do 1472 do 1473 do 1474 do 1475 do 1476 do 1477 do 1478 do 1479 do 1480 do 1481 do 1482 do 1483 do 1484 do 1485 do 1486 do 1487 do 1488 do 1489 do 1490 do 1491 do 1492 do 1493 do 1494 do 1495 do 1496 do 1497 do 1498 do 1499 do 1500 do 1501 do 1502 do 1503 do 1504 do 1505 do 1506 do 1507 do 1508 do 1509 do 1510 do 1511 do 1512 do 1513 do 1514 do 1515 do 1516 do 1517 do 1518 do 1519 do 1520 do 1521 do 1522 do 1523 do 1524 do 1525 do 1526 do 1527 do 1528 do 1529 do 1530 do 1531 do 1532 do 1533 do 1534 do 1535 do 1536 do 1537 do 1538 do 1539 do 1540 do 1541 do 1542 do 1543 do 1544 do 1545 do 1546 do 1547 do 1548 do 1549 do 1550 do 1551 do 1552 do 1553 do 1554 do 1555 do 1556 do 1557 do 1558 do 1559 do 1560 do 1561 do 1562 do 1563 do 1564 do 1565 do 1566 do 1567 do 1568 do 1569 do 1570 do 1571 do 1572 do 1573 do 1574 do 1575 do 1576 do 1577 do 1578 do 1579 do 1580 do 1581 do 1582 do 1583 do 1584 do 1585 do 1586 do 1587 do 1588 do 1589 do 1590 do 1591 do 1592 do 1593 do 1594 do 1595 do 1596 do 1597 do 1598 do 1599 do 1600 do 1601 do 1602 do 1603 do 1604 do 1605 do 1606 do 1607 do 1608 do 1609 do 1610 do 1611 do 1612 do 1613 do 1614 do 1615 do 1616 do 1617 do 1618 do 1619 do 1620 do 1621 do 1622 do 1623 do 1624 do 1625 do 1626 do 1627 do 1628 do 1629 do 1630 do 1631 do 1632 do 1633 do 1634 do 1635 do 1636 do 1637 do 1638 do 1639 do 1640 do 1641 do 1642 do 1643 do 1644 do 1645 do 1646 do 1647 do 1648 do 1649 do 1650 do 1651 do 1652 do 1653 do 1654 do 1655 do 1656 do 1657 do 1658 do 1659 do 1660 do 1661 do 1662 do 1663 do 1664 do 1665 do 1666 do 1667 do 1668 do 1669 do 1670 do 1671 do 1672 do 1673 do 1674 do 1675 do 1676 do 1677 do 1678 do 1679 do 1680 do 1681 do 1682 do 1683 do 1684 do 1685 do 1686 do 1687 do 1688 do 1689 do 1690 do 1691 do 1692 do 1693 do 1694 do 1695 do 1696 do 1697 do 1698 do 1699 do 1700 do 1701 do 1702 do 1703 do 1704 do 1705 do 1706 do 1707 do 1708 do 1709 do 1710 do 1711 do 1712 do 1713 do 1714 do 1715 do 1716 do 1717 do 1718 do 1719 do 1720 do 1721 do 1722 do 1723 do 1724 do 1725 do 1726 do 1727 do 1728 do 1729 do 1730 do 1731 do 1732 do 1733 do 1734 do 1735 do 1736 do 1737 do 1738 do 1739 do 1740 do 1741 do 1742 do 1743 do 1744 do 1745 do 1746 do 1747 do 1748 do 1749 do 1750 do 1751 do 1752 do 1753 do 1754 do 1755 do 1756 do 1757 do 1758 do 1759 do 1760 do 1761 do 1762 do 1763 do 1764 do 1765 do 1766 do 1767 do 1768 do 1769 do 1770 do 1771 do 1772 do 1773 do 1774 do 1775 do 1776 do 1777 do 1778 do 1779 do 1780 do 1781 do 1782 do 1783 do 1784 do 1785 do 1786 do 1787 do 1788 do 1789 do 1790 do 1791 do 1792 do 1793 do 1794 do 1795 do 1796 do 1797 do 1798 do 1799 do 1800 do 1801 do 1802 do 1803 do 1804 do 1805 do 1806 do 1807 do 1808 do 1809 do 1810 do 1811 do 1812 do 1813 do 1814 do 1815 do 1816 do 1817 do 1818 do 1819 do 1820 do 1821 do 1822 do 1823 do 1824 do 1825 do 1826 do 1827 do 1828 do 1829 do 1830 do 1831 do 1832 do 1833 do 1834 do 1835 do 1836 do 1837 do 1838 do 1839 do 1840 do 1841 do 1842 do 1843 do 1844 do 1845 do 1846 do 1847 do 1848 do 1849 do 1850 do 1851 do 1852 do 1853 do 1854 do 1855 do 1856 do 1857 do 1858 do 1859 do 1860 do 1861 do 1862 do 1863 do 1864 do 1865 do 1866 do 1867 do 1868 do 1869 do 1870 do 1871 do 1872 do 1873 do 1874 do 1875 do 1876 do 1877 do 1878 do 1879 do 1880 do 1881 do 1882 do 1883 do 1884 do 1885 do 1886 do 1887 do 1888 do 1889 do 1890 do 1891 do 1892 do 1893 do 1894 do 1895 do 1896 do 1897 do 1898 do 1899 do 1900 do 1901 do 1902 do 1903 do 1904 do 1905 do 1906 do 1907 do 1908 do 1909 do 1910 do 1911 do 1912 do 1913 do 1914 do 1915 do 1916 do 1917 do 1918 do 1919 do 1920 do 1921 do 1922 do 1923 do 1924 do 1925 do 1926 do 1927 do 1928 do 1929 do 1930 do 1931 do 1932 do 1933 do 1934 do 1935 do 1936 do 1937 do 1938 do 1939 do 1940 do 1941 do 1942 do 1943 do 1944 do 1945 do 1946 do 1947 do 1948 do 1949 do 1950 do 1951 do 1952 do 1953 do 1954 do 1955 do 1956 do 1957 do 1958 do 1959 do 1960 do 1961 do 1962 do 1963 do 1964 do 1965 do 1966 do 1967 do 1968 do 1969 do 1970 do 1971 do 1972 do 1973 do 1974 do 1975 do 1976 do 1977 do 1978 do 1979 do 1980 do 1981 do 1982 do 1983 do 1984 do 1985 do 1986 do 1987 do 1988 do 1989 do 1990 do 1991 do 1992 do 1993 do 1994 do 1995 do 1996 do 1997 do 1998 do 1999 do 2000 do 2001 do 2002 do 2003 do 2004 do 2005 do 2006 do 2007 do 2008 do 2009 do 2010 do 2011 do 2012 do 2013 do 2014 do 2015 do 2016 do 2017 do 2018 do 2019 do 2020 do 2021 do 2022 do 2023 do 2024 do 2025 do 2026 do 2027 do 2028 do 2029 do 2030 do 2031 do 2032 do 2033 do 2034 do 2035 do 2036 do 2037 do 2038 do 2039 do 2040 do 2041 do 2042 do 2043 do 2044 do 2045 do 2046 do 2047 do 2048 do 2049 do 2050 do 2051 do 2052 do 2053 do 2054 do 2055 do 2056 do 20